

Nowoczesność wkracza na PKP

• Elektrowozy o szybkości 120 km/godz. • Lokomotywy spalinowe o mocy 150–2400 KM • Wygodne wagony

Producenci i konstruktorzy taboru kolejowego przystąpili do unowocześnienia wytwarzanych przez nasz urzędów lokomotyw, wago-

nów osobowych i towarowych. W przyszłej 5-latec produkcja naszego przemysłu taboru kolejowego ma być podwójna.

Zwiększenie szybkości, mocy i automatyzacji obsługi — oto podstawowy kierunek obecných prac w dziedzinie lokomotyw. Wszystkie nowe jednostki osiągną będą np. szybkość ponad 120 km/godz. We wrocławskim „Pafawagu” rozwinięto np. produkcję nowych lokomotyw elektrycznych, które są o 30 ton lżejsze i rozwijają szybkość większą o 25 proc. (przy zachowaniu tej samej mocy) — w porównaniu z jednostkami dotychczas u nas wytwarzanymi.

W dziedzinie lokomotyw spalinowych producenci zamierzają dostarczyć PKP w najbliższej 5-latec pełny zestaw lokomotyw: od najmniejszych, przetokowych, o mocy 150 KM, do największych, o mocy 2400 KM dla dalekobieżnych pociągów osobowych i towarowych.

Szybkość, wygoda, bezpieczeństwo — tak najkrócej określić można tendencje opracowań w zakresie wagonów osobowych. Wymagania te spełnia bardzo udany konstrukcyjnie, nowoczesny polski wagon osobowy typu „104A”, który seryjnie budowany jest w „HCP”. Będzie on stanowił bazę dla całej „rodziny” wagonów osobowych, produkowanych w najbliższych latach — na potrzeby kraju i na eksport.

W dziedzinie wagonów towarowych CBK „Tasko” w Poznaniu przygotował grupę wagonów samowładowych, przystosowanych do pełnej mechanizacji przeładunków i skonstruowanych z myślą o potrzebach wielu gałęzi przemysłu, m. in. hutnictwa, chemii, budownictwa i in.

Po przybyciu

ambasadora NRF

Antyniemieckie

demonstracje w Izraelu

Ponad 5 tys. osób przemarszerowało w czwartek wieczorem głównymi ulicami Tel Awiwu protestując przeciwko przybyciu do Izraela pierwszego ambasadora Niemiec zachodnich, dr Rolfa Paula.

Demonstrację zorganizowała nacjonalistyczna, opozycyjna partia Herut, która kategorycznie sprzeciwiała się nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Niemcami zachodnimi. Na czele uczestników marszu króczył przywódca partii M. Begin. Przez ponad godzinę ruch w centrum miasta był całkowicie sparaliżowany. Około 50 młodych uczestników demonstracji próbowało przedostać się do hotelu „Sheraton”, w którym znajduje się tymczasowa rezydencja ambasadora NRF. Zostali oni zatrzymani przez oddziały policji.

Krótko...

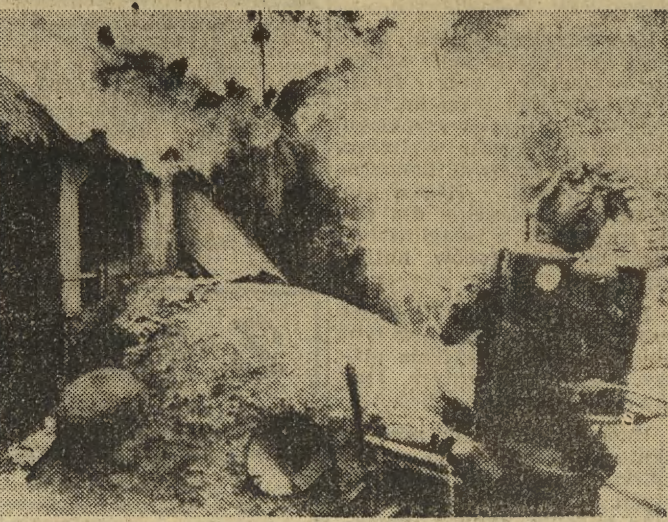
■ Dwumotorowy samolot z 8 pasażerami i 4 ludźmi załogi rozbił się w czwartek w gęstej dżungli brazylijskiej w pobliżu miasta Cuiaba. Eksplozja samolotu odnalazła zwiłki 8 ofiar. Przypuszcza się, że 4 pozostali ludzie również nie żyją.

■ Jak donosi Agencja AP, kanadyjski lodolamacz „John Cabot” spieszy na pomoc polskiemu statkowi „Feniks”, który droga radiowa poinformował jednostki znajdujące się w pobliżu, iż główny mechanik doznał obrażeń i ma zranioną rękę.

■ Na sklep jubilerski M. Gesschalt, w samym centrum Londynu, dokonano w czwartek po południu śmiałego napadu. Fieciu opryszków weszło do sklepu, sterroryzowało personel i po rozbiciu gablotek, zrabowało biżuterię wartości 60 tys. funtów szterlingów. Mimo wszczętego natychmiast pościgu, policji nie udało się ich ująć.

...z dalekopisu

Spełnienie tych ambitnych zadań wymaga szybkiej rozbudowy przyzakładowych biur konstrukcyjnych, m. in. we wrocławskim „Pafawagu”, chorzowskim „Fabloku”, chorzowskim „Konstalu”, zielonogórskim „Zastalu” i poznańskim „HCP”. Producenci taboru kolejowego czynią też starania o stworzenie własnego środka badawczego tego taboru. (BNT PAP)



Ze świata

MIEDZYNARODOWY EKSPRES „HELVETIA”, zdrażający z Zurichu do Hamburga, wpadł na dworcu Lampertheim (Hesja) na stojący na torze pociąg towarowy. W wyniku zderzenia, ekspres uległ wykośnieniu i 3 z 7 wagonów — zostały całkowicie zniszczone. W katastrofie zginęły 3 osoby, a 43 zostały ranne.

DO MONACHIUM PRZYBYŁ ułbiegłej nocy premier Konga Zombe. Przebywać on będzie z 4-dniową wizytą w Niemczech zachodnich.

DONIESIENIA NAPŁYWAJĄCE Z POLUDNIOWEGO SUBANU świadczą o tym, że siły rządowe prowadzą wielką akcję rozbijania rebeliantów, którzy mimo kilkakrotnych wezwań, nie złożyli dotychczas broni. W kilku miejscowościach doszło do starć.

Z PRZYŁADKA IM. KENNEDY'EGO NA FLORYDZIE donoszą, że kosmonauci amerykańscy, Gordon Cooper i Charles Conrad, przystąpili w czwartek do ostatniej serii przygotowań i prób przed swym lotem kosmicznym na pokładzie statku „Gemini-5”. Jak wiadomo, lot ten ma się rozpocząć w dniu 19 sierpnia i ma trwać 8 dni.

W DNIE 12 SIERPNIA Barbara Brooke spotkała się w moskiewskim więzieniu ze swym mężem, Geraldem Brooke, obywatelem brytyjskim, skazanym za szpiegostwo.

Wybuch niewypału

poranił 3 chłopców

Do szpitala powiatowego w Olkuszu przywieziono trzech chłopców, rannych wskutek eksplozji pocisku. Na miejsce wypadku, tj. na Pastynie Biedowskiej udali się funkcjonariusze MO. Stwierdzili oni, że chłopcy manipulowali przy nie zindyktowanym pocisku artyleryjskim. Właśnie ta zabawa była bezpośrednią przyczyną eksplozji. Najbardziej poszkodowany został 14-letni Zbigniew Żółkiewicz (zam. w Ogrodzieńcu). Przebywa on nadal w szpitalu, a stan jego budzi pewne obawy lekarzy. Natomiast 14-letniego Stanisława Stachyrę (zam. w Nowej Hucie) i 10-letniego Leszka Matyska po udzieleniu pierwszej pomocy, można było oddać pod opiekę rodziców. (hs)

Zmarł H. Ikeda

b. premier Japonii

W piątek w godzinach rannych czasu warszawskiego zmarł w jednym ze szpitali w Tokio, były premier Japonii Hayato Ikeda. 65-letni mąż stanu cierpiał od pewnego czasu na raka krtań.

Ikeda był premierem Japonii od lipca 1960 roku. Zrezygnował z pełnienia tej funkcji w listopadzie 1964 roku.

Cena 50 gr

A

echo KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNICZE Nr 187 (6230)

Kraków, piątek 13, sobota 14 sierpnia 1965 r.

Walki w Kaszmirze nie ustają

Jak donosi korespondent Agencji Reutersa, w indyjskiej części Kaszmiru toczą się nadal zaciete walki między indyjskimi siłami bezpieczeństwa, a grupami dywersantów, którzy nielegalnie wkroczyli na to terytorium z sąsiedniego Pakistanu.

W Srinagarze, stolicy indyjskiego Kaszmiru obowiązuje nadal godzina policyjna. W wielu punktach miasta przeprowadza się stałe rewizje przechodniów. Po ulicach krąży uzbrojone patroły.

Drugi samolot amerykański zestrzelony nad DRW przez rakietę typu ziemia-powietrze

Samoloty amerykańskie podobnie jak każdego dnia, bombardowały w czwartek terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Amerykańskie agencje prasowe przyznają, że jeden z bombowców został zestrzelony przez rakietę przeciwlotniczą typu ziemia — powietrze, wystrzeloną przez żołnierzy północowietnamskich. Amerykański pilot prawdopodobnie zginął. Ponadto obrona przeciwlotnicza DRW uszkodziła podobną rakietą inny samolot amerykański, który z trudem tylko dotarł do swej bazy.

Amerykanie w Duc Co

Obóz w Duc Co — gdzie od wielu dni toczą się zaciete walki między siłami powstańczymi a liczną grupą żołnierzy sajskońskich został w czwartek wieczorem ponownie ostrzelany ogniem z moździerzy i broni maszynowej.

Dotychczas nie znane są straty, jakie w tym nowym ataku ponieśli żołnierze sajskońscy. Ciężka sytuacja w jakiej od wielu dni znajduje się załoga w Duc Co, skłoniła dowództwo amerykańskie do wysłania w ten rejon nowych posiłków. Są to m. in. żołnierze 173 amerykańskiej brygady powietrzno-desantowej oraz pewne formacje pierwszej dywizji.

Agencje prasowe donoszą o innych starciach, do jakich doszło, m. in. w Dak To w odległości 120 km na północ od Duc Co. Szczegóły tych walk nie są jeszcze znane.

Apel laureatów Pokojowej Nagrody Nobla

Ośmiu laureatów Pokojowej Nagrody Nobla zwróciło się w czwartek z apelem o niezwłoczne zawieszenie broni w Wietnamie i o polityczne uregulowanie problemu wietnamskiego, oparte na uchwałach konferencji genewskiej.

Apel ten opublikowany przez amerykańskiego laureata Nagrody Nobla, Linusa Paulinga, podpisali m. in. Albert Schweitzer i przywódca Murzynów amerykańskich Martin Luther King, a poza tym Anglicy: Norman Angell, Philip Noel-Baker i lord Boyd-Orr, duchowny belgijski Georges Pire i przywódca Murzynów południowo-afrykańskich A. Luthuli.

Wyżej wymienieni laureaci Nagrody Nobla skierowali swój apel do prezydenta Johnsona, premiera Kosygina, prezydenta de Gaulle'a, premiera Wilsona, sekretarza generalnego ONZ U Thanta, papieża Pawła VI, do Mao Tse-tunga i do rządów DRW i Wietnamu południowego.

Król Konstantyn odrzucił ponowne żądania Papandreu powierzenia mu misji utworzenia rządu

ATENY

12 bm. w późnych godzinach wieczornych po półtoragodzinną rozmowę b. premiera Papandreu z królem Konstantynem opublikowano specjalny komunikat. Głosi on, iż Konstantyn odmówił przywódcy Unii Centrum mandatu na utworzenie rządu, a także nie wyraził zgody na przeprowadzenie nowych wyborów parlamentarnych.

Papandreu zaprzeczył również wobec króla w związku z próbami przedstawicieli dworu dokonania rozbicia w Unii Centrum. Chodzi tu o kolejną intrygę, której celem było utworzenie rządu pod przywództwem Tsirimakosa — ministra spraw wewnętrznych w gabinecie Papandreu obalonym 15 lipca br. B. premier stwierdził, iż próby te „wywołały oburzenie demokratycznych odłamów społeczeństwa”. Odpowiadając na pytanie, co powiedział mu król, Papandreu oświadczył: „Król wysłuchał mnie”.

Lady Churchill apeluje o zwrot pierścienia

Lady Churchill, wdowa po zmarłym brytyjskim królu, stanęła zwróciła się z apelem do złodziei, którzy ukradli jej przed kilkoma dniami biżuterię wartości 1.500 funtów szterlingów. Lady Churchill poprosiła za pośrednictwem prasy o zwrot przede wszystkim pierścienia z brylantami, który przedstawiła dla niej „wartość uczuciową i historyczną”, ponieważ otrzymała go w darze od Józefa Stalina w 1945 r. w podzięce za pomoc, jaką podczas drugiej wojny światowej W. Brytania udzieliła w wyposażeniu szpitali radzieckich.

O NICH się mówi



77-letni George PAPANDEU, b. premier grecki, przywódca Unii Centrum. Po osławionym Karamanlisie, który krwawo rozprawił się z lewicą, poczynił koncesje na rzecz USA i przebywa w Paryżu. Papandreu dał się poznać jako zwolennik umiarkowanych reform. Naraził się tym królom, dworowi i armii, uzurpującym sobie prawo do pełni władzy. Kiedy w połowie lipca Papandreu zażądał odwołania min. obrony, przeciwnicy oczyszczenia armii z elementów reakcyjnych, Konstantyn z pogwałceniem konstytucji powołał na premiera ultrareakcyjnego Nowasa. Jego rząd upadł po 3 tygodniach.

Kryzys trwa. Naród grecki demonstruje na rzecz demokracji i żąda powrotu do władzy popularnego Papandreu.

67-letni STEPHANOPULOS jest przedstawicielem prawicy w Unii Centrum. Należy do wytrwałych polityków. Studiował prawo w Atenach i nauki polityczne w Paryżu, gdzie wydał kilka książek. Działalności politycznej poświęcił się w 1930 r., wkrótce został ministrem. W 20 lat potem, jako min. spraw zagranicznych podpisał układ dający USA bazy w Grecji. Do dziś pozostał zwolennikiem związków z NATO. Mimo że utrzymywał dobre stosunki z Pawłem II, ten desygnował na premiera Karamanlisa. Dopiero teraz Konstantyn przypomniał sobie o przyjaźni ojca. Jednakże Stephanopoulos pod naciskiem własnej partii musiał zrezygnować z misji utworzenia nowego rządu.

25-letni KONSTANTYN II wstąpił na tron przed dwoma laty po śmierci króla Pawła I. Ożeniony z księżniczką duńską, pozostaje pod wpływem matki Fryderyki i dworu, którego utrzymanie kosztuje Grecję 800 tys. dolarów rocznie. Jest głównodowodzącym 200-tysięcznej armii, chroniącej w dniach kryzysu jego siedzibę i parlament przed demonstrantami. Zwolennik sojuszu wojskowych, protektor obcego i rodzimego kapitału nie cieszy się popularnością w narodzie. W ciągu ostatnich 50 lat historii ojczyzny demokracji, monarchowie greccy 4-krotnie szli na wygnanie. Czy Konstantyn będzie pląty?



Jak zdradzona kochanka reaguje NRF na zapowiedź oficjalnej wizyty premiera Czerwici w Paryżu. A w próbach i groźbach pod adresem Francji produkują, rzecz normalna, organa prasowe przeróżnych odwetowych związków i ziomkostw.

„Uderz w słó — nożyce się odezwa”. Przysłowie to raz jeszcze potwierdza zdenerwowane głosy urażonych w swej miłości własnej rewizjonistów. Przez kilka ostatnich lat, zwłaszcza po zawarciu układu Paryż — Bonn, próbowali oni udawać, że nie słyszą oświadczeń de Gaulle'a i innych francuskich mężów stanu na temat granicy polsko-niemieckiej, która Francja uważa za ostateczną. Ale ta strusia metoda nie zdawała się na wiele. Fakt pozostaje faktem: NRF, mimo obowiązującego wciąż układu o francusko-niemieckiej przyjaźni, nie może liczyć na poparcie przez Francję ani odwetowych roszczeń, ani też dążeń do uzyskania broni atomowej.

Tygodnik „Der Schlesier”, krytykując Paryż za zaprosze-

Misteryczne reakcje w NRF

nie polskiego premiera stwierdza dramatycznie, że wizyta ta „stanie się problemem przyjaźni niemiecko-francuskiej”. I już to samo jest świadectwem niezwykłego zaślepienia tych, którzy z odwetowych hasel uczynili oficjalną linię polityczną NRF. Bo przyjaźń z Niemcami jest możliwa jedynie w takim wypadku, gdy wyrzekną się tego, co zrodziło II wojnę światową: dążenia do agresji, do zbrojeń, do zakłócania pokoju w Europie, tak jak to uczyniła NRD, dokonując przełomu m. in. w stosunkach polsko-niemieckich.

Zawierając układ Paryż — Bonn, prezydent de Gaulle nie akceptował bynajmniej tego wszystkiego, co w polityce NRF stanowi czynnik sprzeczny z interesami europejskiego bezpieczeństwa. I to, wśród innych przyczyn, stało się źródłem rozdziewików między obu krajami. A jeśli jego obecne wysiłki, zmierzające — zgodnie z wymogami realizmu politycznego i umocnienia samodzielnego roli Francji — do polepszenia stosunków ze wschodnim wywołują „tak misteryczne reakcje w NRF, tym gorzej dla Bonn.

Wicepremier Franciszek Waniolka na naradzie w Hucie im. Lenina

Szybkie uruchomienie stalowni tlenowo-konwertorowej pilnym zadaniem

W czwartek w godzinach przedpołudniowych odbyła się w Hucie im. Lenina narada poświęcona omówieniu aktualnych problemów kombinatu. W naradzie wzięli udział: członek Biura Politycz-

nego KC PZPR, wicepremier Fr. Waniolka, przedstawiciele KC PZPR, sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. J. Pełkalski i kierownictwa resortów: przemysłu ciężkiego oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Zagadnieniem, wokół którego koncentruje się uwaga budowniczych oraz załogi eksploatacyjnej Huty im. Lenina — jest sprawa szybkiego oddania do ruchu wielkiego kompleksu stalowni tlenowo-konwertorowej. Będzie to mieć duże znaczenie dla całej gospodarki, z uwagi na napięty bilans wyrobów hutniczych.

Podkreślić należy, iż koszt produkcji 1 tony stali w tym obiekcie będzie znacznie niższy, niż w tradycyjnych stalowniach martenowskich.

Uczestnicy narady przedyskutowali możliwości przyspieszenia realizacji tej inwestycji. Omówiono także przebieg budowy innych obiektów, powstających w Kombinacie im. Lenina. Stwierdzono konieczność szybkiego uiszczenia realizacji programu inwestycyjnego.

W Los Angeles

Gwałtowne starcia Murzynów z policją

NOWY JORK

Jak donosi korespondent Agencji Reutera, w nocy z czwartku na piątek w Los Angeles (stan Kalifornia) doszło do gwałtownych starć ludności murzyńskiej z amerykańską policją. Według niepotwierdzonych jeszcze informacji, jedna osoba została zabita, a wiele odniosło rany. Policja przeprowadziła liczne aresztowania.

Zajścia, uważane za najpoważniejsze w historii miasta, rozpoczęły się właściwie jeszcze poprzedniej nocy, kiedy jeden z oficerów policji aresztował pewnego Murzyna. Po dniu spokoju ponownie doszło do zaburzeń, w których uczestniczyło aż 6 tys. osób.

Agencje zachodnie piszą, iż w wielu punktach dzielnicy murzyńskiej zaczęto wybijać szyby, przewracać samochody i napastować przechodniów. Kilkakrotnie wybuchły pożary. Policja od wielu godzin otrzymuje dziesiątki meldunków o nowych zajściach i jest właściwie bezsilna.

Do rejonów, gdzie zanotowano szczególne natężenie zajść, wysłano silne oddziały policji. Policjanci byli atakowani przez Murzynów i obrzucani kamieniami. Kilkakrotnie słyszano strzały.

Tajemnicza afeta w Bonn

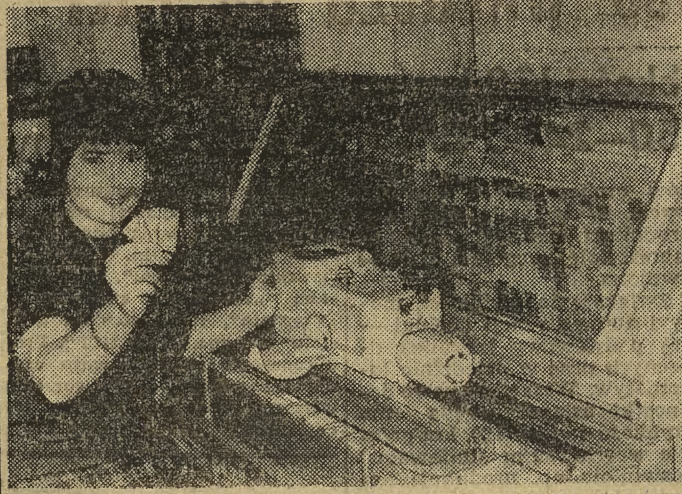
Wysoki urzędnik NRF poprosił o azyl w Holandii

Wybuchła tu nowa afeta. Tym razem jej bohaterem jest jeden z najbardziej odpowiedzialnych funkcjonariuszy rządu NRF z dziedziny kontroli nad Bundeswehry — dr Franz Engst, który do niedawna zajmował najwyższe stanowisko w urzędzie „pełnomocnika Bundestagu do spraw Bundeswehry”. Z teczką wypchaną tajnymi dokumentami, dotyczącymi armii zachodnoniemieckiej, wyjechał on do Holandii, gdzie zgłosił się na policję, prosząc o azyl. Prośba uzyskania azylu w Holandii nie powiodła się. Policja holenderska zawiadomiła o wypadku policję zachodnoniemiecką. Z Bonn udał się do Holandii przedstawiciel ministerstwa obrony. Ugało mu się — „skłonić” dr Engsta do powrotu do Bonn. Oczywiście wraz z teczką tajnych dokumentów.

Wszyscy obserwatorzy bońscy zwracają uwagę, iż dr Engst był człowiekiem w tajemniczości w najpoważniejszej sprawie militarnej NRF — czy więc zaniepokowało go coś? Czy zaszło coś w dziedzinie sił zbrojnych Niemiec zachodnich, co zmusiło go do tak poważnej decyzji — ucieczki ze swego kraju? Wszystkie te i inne pytania na razie pozostają bez odpowiedzi. Jedno jest tylko pewne: jesteśmy świadkami sprawy niesłychanie tajemniczej, dziwnej, dającej wiele do myślenia.

KRONIKA wypadków

W rzece Aleksandrówce utonął pozabawiony opieki dorosłych, 2-letni Janusz Sabala (zam. we wsi Kobyły w pow. bocheński). ● Przy ul. Zwierzynieckiej wypadł z tramwaju 43-letni Stanisław Opiełowski (zam. przy ul. Bolesława Prusa 21). Doznał on zranienia głowy i ogólnych potłuceń. ● U zbiegu ul. Grzegorzewskiej i Powstańców Warszawskich nastąpiło zderzenie skądś tramwajowych „siódek”. „czwórki”. Na szczęście nikt z pasażerów nie doznał obrażeń. Straty materialne są jednak dość wysokie.



BILETY DO 1.260 STACJI

Specjalna maszyna potrafi drukować bilety do 1.260 stacji europejskich, podając nazwę stacji i długość trasy. Konstrukcja tej „super-maszyny”, zainstalowanej w towarzystwie Hapag-Lloyd, kosztowała 38.000 marek zachodnoniemieckich. CAF

Z kraju

NA CMENTARZU MIEJSKIM W SANOKU odbył się pogrzeb 39-letniego, starszego sierżanta Michała Goniaka, który zginął przed dwoma dniami w miejscowości Sanoczek, podczas pościgu za pięcioma zbiegłymi z aresztu śledczego w Krośnie niebezpiecznymi bandytami.

W CZWARTEK NA GRANICACH TATR powyżej 1.800 m nad poziom morza, notowano 10-centymetrową warstwę śniegu, który spadł w ostatnich dniach.

ZAŁOGA KRAPOWICKICH ZAKŁADÓW CELULOZOWO-PAPIERNICZYCH wyprodukowała w czwartek półmilionową tonę papieru. Rocznie fabryka produkuje obecnie 50 tysięcy ton papieru.

W PIERWSZYM KWARTALE PRZYSZŁEGO ROKU odbędzie się III Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wielekiej.

NAWIĘKSZA W KRAJU FABRYKA ZARÓWEK — pabianicki „Polam” — przystąpiła do produkcji poszukiwanych na rynku — lamp tarczowych. Zarówki te charakteryzują się znikomą ilością pobieranego prądu.

PRACOWNICY NAUKOWI DZIAŁU HISTORII KULTURY MATERIALNEJ Muzeum Śląskiego we Wrocławiu natrafili w rejonie Piechowic koło Jeleniej Góry na pozostałości hutnictwa z 14 wieku.

Nauczą się angielskiego w czasie snu

PRAGA

Z początkiem września rozpoczyna się regularne lekcje języka angielskiego prowadzone metodą hipnopedii (w czasie snu) przez radio-stację w Usti nad Labą (Czechosłowacja).

W ciągu 10 nocy uczestnicy kursu powinni opanować przy pomocy radia angielską gramatykę oraz ponad 2 tysiące często spotykanych zwrotów angielskich. W czasie każdej lekcji uczestnicy nauki poznają ponad 400 angielskich słów.

2 sal wystawowych

W Klubie i w Pałacu

rok po śmierci. Prace tego malarza należą do poetyki estetycznej uprawianej przez wielu artystów starszego pokolenia. Interesował go przede wszystkim kolor, i koncepcje kolorystyczne są najwartościowszymi jego osiągnięciami tego twórcy. W niektórych pracach uzyskuje rzeczywiście piękną „puszystość i lekkość smug barwnych” — jak to określa Tadeusz Dobrowolski. Niestety dobre prace nie giną wśród dużej ilości kompozycji przeciętnych, nadto już chyba tradycyjnych pejzaży, martwych natur itp.

„Martwa natura z pieczywem” — kompozycja malowana bardzo delikatnie o pięknej ściszonej tonacji barwnej, z rozświetlona zielenią drzbanka ledwie wyłaniającego się z ciemnej przestrzeni. „Autoportret en face” — artysta uzyskał efekt wyidealizacji, jakby spalonej powierzchni, z przymiłowymi błyskami światła, konstrukcją delikatnie, czule nakładanych

i rozciętanych niewielkich plam barwnych, mieszających się z sobą i tworzących jednolite brzmienie kolorystyczne całej kompozycji. Chociażby te dwie prace zasługujące na zachowanie w pamięci.

Wśród wielkiej wystawy poświęconej Janowi Książkowi, w najmniejszej sali Pałacu Sztuki niewielka ekspozycja Eugeniusza Wolskiego-Tukana, trochę niefortunnie zestawiona z wielką retrospektywą Książki. Tukan ukończył krakowską ASP w 1937 r. Pokazuje 10 rysunków, 20 prac malarskich. Wszystko o małym formacie. Zauważcie, iż ramki obrazów są integralnie związane z rozgrywanymi się wewnątrz nich układami plastycznymi, są elementem całej konstrukcji plastycznej. Artysta przedstawia twórczość dość oryginalną, dość pomysłową i wydaje się, iż dość samodzielny w swoich poszukiwaniach. Konturem lub kreską buduje ornamentacyjne wzory

Polscy dziennikarze u Ho Chi Minha

Prezydent DRW, przewodniczący Wietnamskiej Partii Pracujących — HO CHI MINH przyjął 12 bm. przebywających w Hanoi dziennikarzy polskich: korespondenta PAP — S. Głabińskiego, telewizji warszawskiej — J. Teplą i AR — J. Mara. W spotkaniu uczestniczyli ambasador polski w DRW — J. Siedlecki. W toku bezpośredniej, bardzo serdecznej rozmowy Ho Chi Minh podkreślił jednność krajów socjalistycznych w walce z imperializmem i amerykańską agresją na Wietnam. Prezydent wskazał również na polityczną, moralną i materialną pomoc udzielaną przez Polskę walczącej DRW.

Ostatnie słowo oskarżonych we frankfurckim procesie

Oprawcy z Oświęcimia nie przyznają się do winy

Korespondent PAP, red. J. Roszkowski donosi: 12 bm. proces oprawców oświęcimskich, który toczy się we Frankfurcie nad Menem już od dwudziestu miesięcy, dobiega końca. Za tydzień sąd przysięgłych ogłosi — jak zakomunikował w czasie czwartkowego posiedzenia trybunału jego przewodn. dr Hans Hofmeyer — wyrok. Zanim to nastąpi, zgodnie z procedurą, sąd wysłuchał „ostatniego słowa” wszystkich 20 oskarżonych. Po 13 z nich, którzy przemawiali przed tygodniem, w czwartek 12 bm. zabralo głos pozostałych siedmiu. Podobnie jak to uczynili przed tygodniem ich „koledzy” z ławy oskarżonych, wypierali się oni tchórzliwie zbrodni zarzucanych im w akcie oskarżenia i potwierdzonych w zeznaniach kilkuset świadków, ponownie zasłaniając się rozkazami swoich ówczesnych przełożonych, twierdząc, iż świadkowie mówili nieprawdę.

Jako pierwszy z grupy śledmiu oskarżonych wygłaszał „ostatnie słowo” przemawiał w czwartek szef stacji dentystycznej SS w obozie oświęcimskim dr Willy Frank. Nikogo — jak twierdził — w Oświęcimiu nie zabił, nikomu nie uczynił nie zło. Swoją obecność w obozie zagłady tłumaczył spłotem niezależnych od siebie okoliczności.

Dawny podwładny dr Franka, również dentysta SS, dr Willy Schatz tak samo wypiera się wszystkiego. I on głosi, iż „nikomu nie zło nie uczynił”.

Aptekarz obozowy dr Victor Capesius, SS-man, który według świadków, odznaczał się wyjątkowym cynizmem (na śmierć kierował nawet swoich znajomych przywożonych do Oświęcimia w transportach więźniarskich) odczytuje swe przemówienie, „Nie jestem winien” — oświadcza z tupeństwem. Zapewnia, iż nie zło nie uczynił w obozie, że był dla więźniów zawsze „uprzejmy, ba — iż czynił wszystko, co tylko mógł ażeby „właściwie” wykonywać swoje obowiązki jako aptekarz (oczywiście o dystrybucji fenolu, używanego do śmiertelnych zastrzyków oraz gazu „Cyklon B”, pan aptekarz w tej chwili nie wie mowa).

„Sanitariusz SS” Josef Klehr, któremu zarzuca się zamordowanie metodą dosercowych zastrzyków fenolu tysięcy więźniów również odczytuje z kartki swoje „o-

statnie słowo”. Mówi o tym, iż był tylko „małym człowiekiem”, tam, w Oświęcimiu, że nigdy nie decydował o życiu i śmierci więźniów, że był jedynie posłusznym rozkazom, którym nie mógł — z uwagi na możliwe konsekwencje — przeciwstawić się.

Drugi z „sanitariuszy” SS Herbert Scherpe, również oskarżony o zabijanie więźniów przy pomocy zastrzyków fenolowych, zapewnia, iż w Oświęcimiu „nikomu nie zło nie uczynił”. W związku z tym „do winy nie pozuwa się”.

I trzeci „sanitariusz” SS Emil Hantl zaprzecza wszystkiemu. I on „nikogo nie zabił”.

Ostatni zabiera głos jedynie wśród oskarżonych więźniów funkcyjny obozu oświęcimskiego Emil Bednarek. „Wobec ludzi i Boga — jak oświadczył — nie czuję się winnym”. Twierdzi, iż nikogo nie zabił.

Zamach na przywódcę brytyjskich faszystów

LONDON

W czwartek wieczorem grupa uzbrojonych mężczyzn, przebiegając samochodem, oddała 6 strzałów do jednego z czołowych działaczy faszystowskich W. Brytanii, Johna Tyndalla. Zamachu dokonano w momencie, gdy Tyndall (31 lat) pracował przy biurku w pokoju pobojowym w tym samym budynku, w którym znajduje się siedziba władz organizacji nazistowskiej oraz jej księgarnia. W księgarni tej sprzedawane są broń i broń oraz portrety Hitlera z podpisem „on miał rację”.

Zamach na Tyndalla nie udał się. Polscy przelecieli w odległości kilkunastu centymetrów od niego. Tyndall jest przywódcą faszystowskiego ruchu tzw. wielkiej Brytanii i był niedawno prawą ręką szefa hitlerowców brytyjskich, Colina Jordana.

„Wicherek” zapowiada poprawę pogody

Obecnie znów wyrasta wyś do zachodu. Prognozy przewidują, że do 15 bm. temperatura będzie wzrastać aż do 25 st. w dzień w centrum i na południu a do 20-22 st. na północy. Jednocześnie strefa ładnej pogody obejmie dzielnicę centralną, południową a następnie wschodnią.

Koło 17-18 sierpnia do głosu dojdą ponownie niższe znad Atlantyku. Ich pojawienie się nad Polską poprzedzi jeszcze jedna fala upałów, jaką przewidujemy między 15 a 18 sierpnia. Cyrkulacja zmieni się na południową i południowo-zachodnią i nad Polskę zacznie napływać gorące powietrze z basenu Morza Śródziemnego. Przy słonecznej pogodzie temperatura na południu i w centrum Polski może wzrosnąć do 23-30 st. w ciągu.

Okres od 18 do 22 sierpnia będzie znów chmurny, burzowy i chłodniejszy. Potem ponowna poprawa pogody.

WICHEREK

Zmarł W. Gallacher

W Londynie zmarł w wieku 83 lat weteran brytyjskiego ruchu robotniczego, wybitny działacz Komunistycznej Partii W. Brytanii William Gallacher.

PIOTR SKRZYŃSKI

Jeśli Tomek nie ma domku

Droga do samodzielności

W latach 1965-1968 przewiduje się oddanie do użytku w mieście Krakowie — w wyniku realizacji wszystkich form budownictwa mieszkaniowego — ok. 61,3 tys. izb. Począwszy od 1966 r. będą następować poważne zmiany w strukturze budownictwa mieszkaniowego, polegające głównie na stopniowym ograniczaniu budownictwa Rady Narodowej, dążeniu do maksymalnego zaangażowania środków zakumulowanych w zakładowych funduszach mieszkaniowych i przyjęciu realnych możliwości wkładu środków własnych ludności. Jakże są szanse ludzi młodych na otrzymanie mieszkania?

Dla młodzieży jedyną praktyczną drogą uzyskania mieszkania będzie budowni-

ctwo spółdzielcze. Jeszcze przy końcu 1964 r. zawarto odpowiednie porozumienia w sprawie udziału ZMS w rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych młodzieży. W wyniku jego realizacji podpisano umowę o patronacie Zarządu Miejskiego ZMS nad młodzieżową spółdzielnią mieszkaniową.

W maju br. — w trakcie kampanii przedwyborczej — odbyło się z inicjatywy Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR, Zarządu Miejskiego ZMS i Wojewódzkiego Oddziału Centralnego Zarządu Spółdzielczości Mieszkaniowej spotkanie młodych radnych, aktywów organizacji zakładowych ZMS i kierownictw spółdzielni mieszkaniowych. W wyniku tego spotkania opracowano — ważne nie tylko z wychowawczego punktu widzenia — założenia udziału młodzieży w częściowym odpracowywaniu wkładów mieszkaniowych.

Na pierwszy ogień powstaje dla młodych 5-piętrowy gmach między ul. Piekarską a Skalecką, wprost padłym do obu ulic układzie. Dwie dolne kondygnacje przeznaczono na żłobek (!), trzy następne — na mieszkania. Zapobiegliwie to i przewidując. Budynek będzie miał 54 mieszkania, czyli 150 izb — dla 165 mieszkańców. Stolarke zastosuje się typową, podłogi w pokojach mieszkalnych będą z klepek mozaikowej. W kuchni ksyolit, w pomieszczeniach sanitarnych lastrico.

Zarząd KSM, podejmując inicjatywę KW PZPR i ZMS zmierzającą do przyspieszenia terminu otrzymania mieszkań spółdzielczych przez członków ZMS, zapewni możliwość własnego wkładu pracy przy budowie członkom ZMS.

Ustala się, że wartość własnego wkładu pracy członków organizacji łącznie z pracą członków ich ewentualnych rodzin powinna wynosić co najmniej 1/3 wymaganego wkładu pieniężnego na mieszkanie danego typu i standardu. Wartość wniesionych prac na budowie będzie przez Spółdzielnię wyceniana według zryczałtowanego wynagrodzenia akordowego za wykonanie wyrażone oznaczonych partii robót. Zryczałtowane wynagrodzenie akordowe zostanie każdorazowo określone w umowie z brygadami ZMS-owskimi względnie poszczególnymi członkami organizacji. Umowa precyzuje terminy i warunki wykonania robót, a kwota wynagrodzenia zostanie obliczona na podstawie kalkulacji przeprowadzonej zgodnie z obowiązującymi cennikami. Jedynie w wyjąt-

kowo uzasadnionych przypadkach zastosowana zostanie wycena dniówkowa.

Praca Ochotniczych Hufców Pracy ZMS na budowie wykonywana nieodpłatnie w ramach czynu społecznego — w zależności od umowy — albo wpłynie na obniżenie kosztów budowy mieszkań, albo na poprawę standardu ich wyposażenia.

Organizatorzy — rzecz jasna — wyznaczają opiekunów budowy, zabezpieczają nadzór techniczno-inżynierski i stwarzają najlepsze warunki bhp.

Nabór kandydatów na mieszkania spółdzielcze będzie każdorazowo przeprowadzał Zarząd Miejski ZMS. Skierowani do Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ZMS-owcy zostaną wpisani do rejestru kandydatów zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami i od tego momentu będą odbywać swój staż kandydacki. Z chwilą przystąpienia do pracy na budowie i wykonania określonej pracy własnej zostaną oni przyjęci w poczet członków spółdzielni, pod warunkiem uprzedniego uzupełnienia wymaganego statutem wkładu mieszkaniowego o pozostałe 2/3 (deklaracja o dalszej pracy, własna wpłata lub dotacja względnie pożyczka zwrotna z zakładowego funduszu mieszkaniowego oraz wypełnienie pozostałych warunków określonych przepisami, jak np. otrzymanie przyrzeczenia stałego zameldowania w odniesieniu do osób, które nie są zameldowane na stałe w mieście Krakowie).

Głównym warunkiem zatem — praca. Jeśli się tego nie dopełni, czas czekania wydłuży się niepomniernie, a ubiegający się otrzymają — owszem — przydział mieszkania spółdzielczego, ale na warunkach i w terminach przewidzianych dla budownictwa powszechnego.

ZBIGNIEW ŚWIŹCH

Przed 200-leciem Teatru Narodowego

Bogusławski w Krakowie

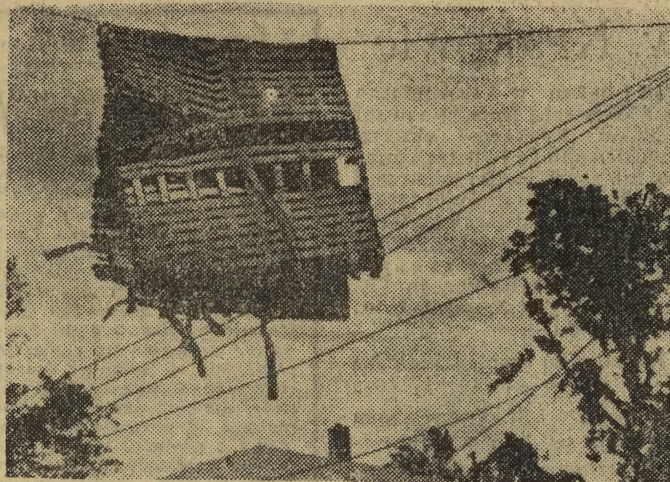
„...jeśli w sercu choć jednego prawdziwego Polaka pozyskam wdzięczne słowa moich wspomnień, jeszcze na tamtej stronie grobu szczęśliwym będę”.

Słowami tymi zakończył Wojciech Bogusławski pracę swą pt. „Dzieje Teatru Narodowego”. Truizmem wydaje się stwierdzać, iż przez 200 lat, które nas dzielą od wystawienia w dniu 19 XI 1765 r. „Natrętów” Józefa Bielawskiego w Teatrze Narodowym w Warszawie, a w szczególności od momentu kiedy 1. V 1783 r. dyrekcję tej placówki objął 26-letni Bogusławski — wszyscy Polacy zachowali „wdzięczne wspomnienie” zasług wielkiego arty-

sty, którego patriotyczny umysł kształtował się również w naszym mieście.

W Krakowie bowiem był uczniem Collegium Nowodworskiego w klasie — poetyki przez 3 półroczia: przez letnie 1770-71 r. oraz zimowe 1771-72 r. Zamieszkiwał wówczas Burzę Prawniczą, a jego gubernatorem był ks. J. Bogucicki. Znamy też zapis na Akademii. Przed 1775 r. tj. przed wstąpieniem do gwardii narodowej przyszły aktor zdobywał wykwintność i oglądał towarzyską na dworze krakowskiego biskupa — Kajetana Sołtyka. Zrażony do kariery wojskowej oddał się scenie, z którą pierwsze jego kontakty datują się z okresu pracy w teatrze konwiktowym w Zakładzie Pijarów w Warszawie.

Corocznie w lecie w małym miasteczku Schwäbisch Hall (NRF), znanym w średniowieczu ośrodkiem solnym, odbywają się przedstawienia teatralne pod gołym niebem. Tam gdzie teraz zjeżdżają się turyści z całego świata, w średniowieczu zbierali się solarze, aby metropolii handlowej sprzedać swoje „białe złoto” a następnie odbyć zabawy cechowe i festiwale tarasowe. Taniec solarzy w czarnych oryginalnych ubiorach przed bramami romantycznego miasteczka stanowi i dzisiaj dużą atrakcję dla turystów.



Oto niezwykle skutki burzy, która przeszła niedawno w okolicach Chicago: dach małej restauracyjki w Addison zawisł na drutach telefonicznych. Silna wichura wyrzuciła kilka samochodów, a w pobliskiej farmie uniosła w powietrze stada kurcząt.

(db)

Już Jagiełło ich bronił

„Jeśli by kto, wszedłszy w las, drzewa które znajdują się być wielkiej ceny... podrapał tedy może być pojman...”

Zarządzenie takie wydał Władysław Jagiełło w 1333 roku. Królowi chodziło o ochronę cisu — w ten sposób stał się on pierwszym w kraju szermierzem ochrony przyrody.

Rabunkowa eksploatacja w późniejszych wiekach przetrzebiła lasy cisowe. Obecnie, poza pojedynczymi okazami, w większych formacjach przetrwały one tylko w kilkunastu rezerwachach, między innymi w największym w Europie rezerwacie cisów w Wierzbicach w Borach Tucholskich.

Rezerwat znajduje się pod opieką Zakładu Systematyki i Geografii Roślin Uniwersytetu Toruńskiego, który prowadzi badania naukowe nad pokazną ilością, bo ponad 4 tysiące cisów, wśród których około 1000 drzew liczy po kilkaset lat. Zainicjowana więc przez Jagiełłę opieka nad cisami spłodzi obecnie na barki pracowników naukowych uczelni toruńskiej. (k)

Targi matrymonialne przy kawie

Przeszło sześćdziesięcioletnią tradycję mają już targi matrymonialne przy filiżance czarnej kawy w belgijskim miasteczku Ecaussines. Zaczęły się one w 1903 r. od żartobliwego ogłoszenia w lokalnej gazecie. Dziś obsługują całą Belgię oraz nadgraniczne miejscowości sąsiadujących z nią krajów. Chętni do żeniactwa przyjeżdżają w określonym dniu do Ecaussines, zajmują miejsca przy stolikach kawiarzanych i czekają na oferty.

(l)

Milusiński też turysta!

O takiego słusznego wniosku, doszedł zarząd GS w Rogowie leżącym przy szlaku Piastowskim. W gospodzie Turystycznej urządzono tam specjalny salonik przeznaczony dla mamus zwiędzających oczyszczyć kraj w towarzystwie swoich pociech.

Inicjatywa godna naśladowania, jako że coraz więcej milusińskich zostaje... turystami. (ks)

Dominiguin w ZSRR?

Świetny torreador hiszpański — Dominiguin miał podpisać z ZSRR porozumienie w sprawie urzędowania w byków w Moskwie i w Leninigradzie.

POCZTYLION „Echa”

Śmierć pracodawcy

Ch. W. Pracowałem w prywatnym zakładzie przez 5 lat, a potem odbyłem służbę wojskową. W tym czasie zmarł mój pracodawca. W 20 dni po powrocie z wojska podjąłem pracę w przedsiębiorstwie państwowym. Czy zachowałem ciągłość pracy?

Nie pisze Pan, czy wraz ze śmiercią pracodawcy zakład pracy uległ likwidacji. Jeżeli tak, wówczas podejmując pracę w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z wojska, zachował Pan ciągłość pracy. Jeżeli zaś zakład prywatny, w którym Pan pracował, istnieje w dalszym ciągu, to podejmując pracę w innym przedsiębiorstwie zachował ciągłość pracy Pan stracił. (wl)

Gruźlica i zasiłek

„Czytelniczka”. Mój mąż, pracownik wyższej uczelni, zachorował na gruźlicę i po 3 miesiącach przeszedł na zasiłek sanatoryjny w wysokości 35 proc. pensji. W tym samym sanatorium leczy się pracownik innej wyższej uczelni, który otrzymuje pełne pobory. Jak to jest prawnie możliwe?

O ile mąż Pani nie ma nikogo na utrzymaniu — procent zasiłku (35 proc.) obliczony jest prawidłowo. Wspomniany pracownik innej wyższej uczelni otrzymuje pełne pobory przypuszczalnie dlatego, że nie upłynął jeszcze 3-miesięczny okres od jego zwolnienia lekarskiego i umowa o pracę z uczelnią nie została jeszcze rozwiązana. (JP)

Podatek od wynagrodzeń

H. J. Czy zakład pracy słusznie dolicza mi do zarobku brutto ekwiwalent za węgiel i szkodziwość dla zdrowia i od całości oblicza podatek, przez co zwiększa się ten podatek.

Wydz. Finansowy Prez. RN m. Krakowa wyjaśnił nam, iż ekwiwalent za węgiel i szkodziwość dla zdrowia — jako części składowe wynagrodzenia — podlegają opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń na zasadach ogólnych, zgodnie z przepisem ust. 6, art. 9 ustawy o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. Nr 7, poz. 41 z 1943 r. z późn. zmian). (am)

Karta rowerowa

J. L., Stare Miasto. Zgubiłem kartę rowerową. Czy istnieje możliwość, abym otrzymał nową kartę? Gdzie ew. mam się o nią starać?

Owszem istnieje możliwość, aby jednak ją otrzymać, należy złożyć do Prezydium DRN-Stare Miasto — Wydz. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej (gdzie na terenie tej dzielnicy Pan zamieszkuje) podanie z prośbą o wydanie nowej karty oraz dołączyć stempel. Nadmieniamy, że Wydział ten podania przyjmować będzie dopiero po 10 września br. (z)

Możliwość umorzenia

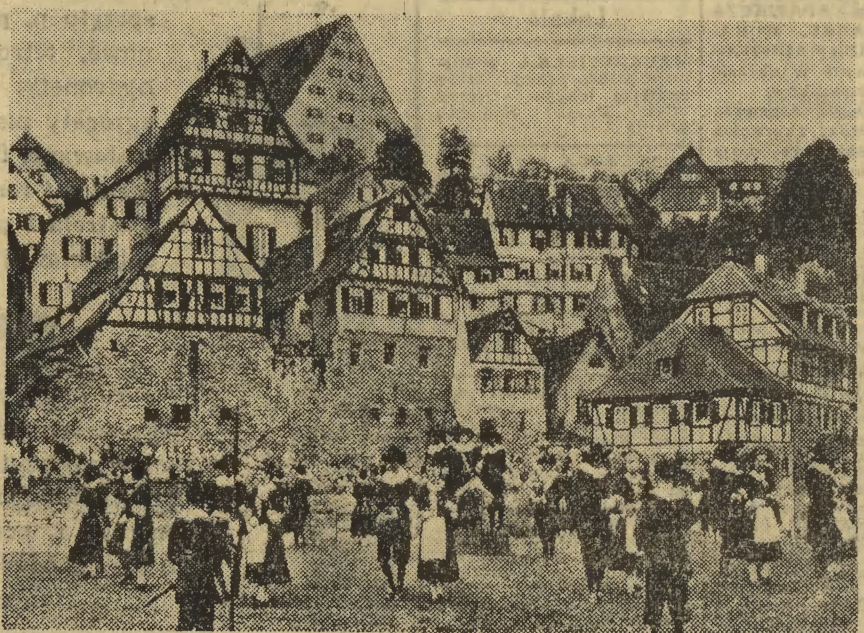
C. J. Ponieważ pobierając rentę, pracowałem na pełnym etacie, ZUS potrąca mi obecnie 226 zł miesięcznie tytułem długu. Jak dotąd spłaciłem 10 tys. zł, pozostało mi jeszcze 18 tys. zł. Czy mogę się starać o umorzenie? I jak?

Możliwość starań zawsze istnieje, trudno jednak przewidzieć, z jakim rezultatem. Na ogół ZUS umarza długi w razie wypadków losowych (śmierć w rodzinie, pożar itd.). Proszę w tej sprawie zwrócić się do ZUS, Kraków, Podgórze 27 podając umotywowane prośby o umorzenie. (mar)

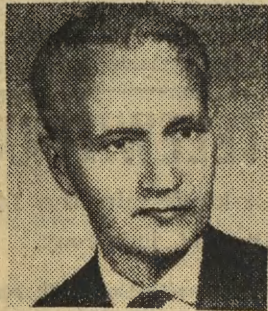
Informator

S. K. Chcę sobie umeblować pokój i potrzebuję m.in. małą szafkę z półkami na książki z płyt piśmiennych. Kto mnie poinformuje, do kogo zwrócić się w tej sprawie?

Radzimy zwrócić się do Ośrodka Informacji Usługowej, który mieści się w Krakowie, ul. Solińskiego 27, tel. 565-88. (am)



Przedstawiamy: Przeciw pożarom w kopalniach



Tapanie, pożary i wybuchy gazów w kopalniach to najgroźniejsze chwile w życiu każdego górnika. Walka z tym trwa od wielu, wielu lat. I tu z pomocą polskiemu górnikowi pospieszyli przede wszystkim nasi naukowcy, pracując nieprzerwanie nad nowymi metodami coraz bardziej skutecznymi i pozwalającymi na zwiększenie bezpieczeństwa życia i pracy górnika.

Zespół mgr inż. FRANCISZKA KRUKA otrzymał w tym roku nagrodę przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki właśnie za prace nad zapobieganiem pożarom w kopalniach na skutek samozaplonu.

Kilka słów o laureacie. Inż. Kruk jest wykładowcą w Akademii Górniczo-Hutniczej a równocześnie piastuje stanowisko wicedyrektora departamentu górnictwa dla spraw wentylacji i profilaktyki pożarowej, gazowej i pyłowej w kopalniach w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki. Całą swoją wiedzę poświęca problemom związanym m. in. z ometanowaniem skał, walką z wyrzutami gazu i skał, z wczesnym wykrywaniem pożaru itd. Współpracował on również przy wydawaniu przepisów górniczych. Jest autorem wielu prac z tej dziedziny publikowanych nie tylko w języku polskim lecz również niemieckim, węgierskim i czeskim.

Tegoroczna nagroda przewodniczącego KNiT nie jest pierwszą. Na swoim koncie mgr inż. Kruk posiada m. in. Nagrodę Państwową II stopnia w dziedzinie postępu technicznego za udział w opracowaniu i wprowadzaniu metod zapobiegania pożarom dołowym oraz wybuchom metanu i pyłu węglowego w kopalniach. Inż. Kruk jest również posiadaczem dyplomu nadania poszczególnych stopni dyrektora górnictwa, wraz z tytułem generalnego dyrektora górnictwa III stopnia.

Praca aktualna? Od 1963 r. zajmuje się on tematem: analiza naukowo-techniczna charakterystycznych pożarów kopalnianych i metod ich zwalczania w polskich kopalniach węgla kamiennego w świetle nowoczesnych, naukowo-technicznych zasad akcji przeciwpożarowych. Zajmuje się też wprowadzaniem w kopalniach detektorów gazów, które działają na zasadzie jonizacji powietrza. (D. Paw)

Bogusławski w Krakowie

(Dokończenie ze str. 3)

kimś czasie zamknięto, by o-
tworzyć po powiększeniu w
1843 r. Tu też od 14 sierpnia
do 8 października 1809 r., dała
trupa Bogusławskiego 54
przedstawienia, ciesząc się
nieśmiertelnym powodzeniem,
choć bez zysków finansowych.
Bogusławski przybył do Kra-
kowa powołany przez ks. Jó-
zefa Poniatowskiego. Książę
Pepi tym zaproszeniem chciał
niejako choć częściowo zadość
uczynić urażonemu Bogusław-
skiemu, który czuł żal do
księcia za afronty. Książę Jó-
zef lekceważył oczysty teatr,
a gdy król nakazał mu bywa-
nie na narodowych sztukach,
stądywał na nich ostentacyj-
nie... tyłem do sceny.

Krótkie ramy felietonu nie
zezwalają przypominieć entu-
jastycznych recenzji ze spek-
taklów, notowanych w ów-
czesnej „Gazecie Krakow-
skiej”. Inauguracja występów
zespołu Bogusławskiego zbie-
gła się z obchodami imienia
Napoleona, które uczczono
przypięwkami w teatrze, rau-

tami i balem w Sukiennicach
na 3000 gości. Zafascynowani
pięknem Krakowa aktorzy
Bogusławskiego zwiedzali mia-
sto młodoci swego mistrza i
w dniach 20-21 sierpnia 1809 r.
odwiedzili Uniwersytet i Bi-
bliotekę Jagiellońską, kładąc
w pamiątkowej księdze na str.
238 swe podpisy m. in. A.
Ziółkowski, B. Kudlicz, L. A.
Dmuszewski.

Krakowska scena jeszcze za
życia wielkiego aktora pre-
zentowała kilkakrotnie jego
przeróbki sztuk obcych lub je-
go oryginalne dramaty, wspo-
minając serdecznie związki
Bogusławskiego z Krakowem.
Miasto nasze uczciło już pa-
mięć twórcy narodowej sceny,
nazwaniem ulicy jego imie-
niem i dobrze byłoby chyba —
z okazji 200-lecia narodowej
sceny — wmurować w gmach
odnowionego Teatru Starego
tablicę pamiątkową.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

Z listów do redakcji

Na łasce kierowcy

Prosimy o poruszenie spra-
wy na łamach Twojego poczy-
tnego pisma, która wszystkich
wczasowców w ładnie poło-
żonej miejscowości jaką jest
Mszana Dolna najbardziej boli.
Otoż komunikacja jest
„pod psem”. Autobusy PKS,
które kursują z Nowego Sa-
cza przez Limanową do Kra-
kowa, w ogóle nie zabierają
pasażerów w Mszanie Dolnej
mimo, że niejednokrotnie au-
tobus nie jest wcale przepeł-
niony a w niedzielę nie ma
mowy o dostaniu się do Kra-
kowa, a wiadomo, jeśli tych
wczasowców przebywa w
tej okolicy dużo, dużo bywa
odwiedzających, którzy w po-
niedziałek muszą być w pra-
cy, a niestety nie dysponują
własnym środkiem lokomocji
i, zdani są na łaskę i niełaskę
kierowcy, który jeśli ma chęć
raczy wziąć, o ile w ogóle za-
trzyma się w Mszanie Dolnej.
Zdarzają się często incydenty,
które wprost oburzają.
Niejednokrotnie matka z ma-
łym dzieckiem na ręku stoi
na upale lub mżawce

(wiadomo jaką mamy zmien-
ną pogodę) prosi o zabranie,
lecz niestety, nielaskawo kie-
rowca ma to że nie zabierze —
obrzuci stekiem wulgarnych
wyrazów i z za szyby wymalu-
je kółko na czole; „też ludzie
mają pomysły, autobusami się
chcą wozić”.

Dla matki z dzieckiem nie
miał miejsca, lecz kilku
mężczyzn solidarnie zabrał.
Innym razem autobus za-
trzymał się kilkanaście me-
trów przed przystankiem, wy-
sadył grupę pasażerów, śmi-
gnął przed nosem świecą pu-
stymi kreskami, zatrzymał się
za przystankiem, zabrał pocztę
i nie wziął nikogo, mimo
że konduktorka mówiła mu,
że ma jeszcze wolne miejsca,
odepchnął kobietę od auto-
busu, aż upadła na bruk. Był
poniedziałek 19. VII. br. godz.
19.10 nie było przepełnienia i
nie było dużo osób na przy-
stanku. Przez własne „widzi-
miśle” nie zabrał nikogo. No
bo jak to tłumaczyć? Może na
małą wzmiankę na ten temat
zajmie się tym ktoś kompet-
entny i może wreszcie skoń-
czy się „bimbanie” z pasażer-
ów.

Czytelnicy „Echa” przebywa-
jący na urlopie w Mszanie
Dolnej

Nowości wydawnicze

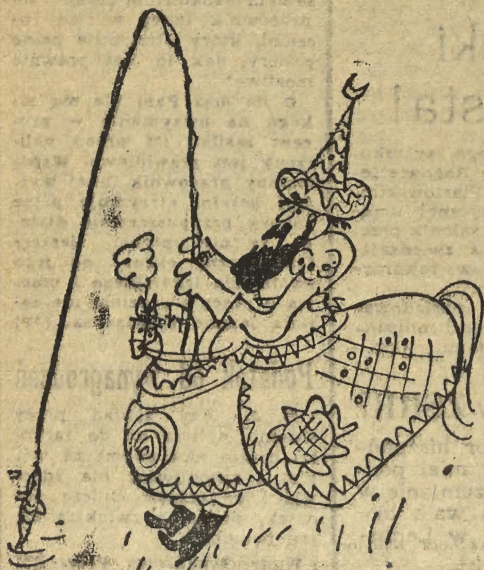
Jaroslav Iwaszkiewicz. Dzien-
czyna i gołębice. Czyt. str. 108.
Cena 18.— Pięknie napisane opo-
wiadanie o pierwszej miłości.
Świętosław M. Krawczyński. Klub
śniętej ryby. Czyt. str. 113. Cena
10.— Powieść napisana w formie
czterech monologów prezesa spół-
dzielni areztowanego pod zarzu-
tem dokonania przestępstwa gos-
podarczych. Anna Goradz. Pełnia-
z aniołem. Czyt. str. 105. Cena
10.— Powieść współczesna związa-
na tematycznie z terenem Kiele-
czyzny. Willa Cather. Śmierć
przychodzi po arcybiskupa. Tłum.
H. Malewska. PAX. Str. 234. Cena
25.— Tematem powieści jest życie
i działalność pierwszego biskupa
w Santa Fe w Meksyku w poło-
wie XIX wieku. Witold Supiński.
100 lat okrętów wojennych. MON.
Str. 199. Cena 11.— Autor zapo-
znaje czytelników z rozwojem
okrętów wojennych, z ich podsta-
wowymi klasami oraz teraźniej-
szością i przeszłością floty wojen-

nej, Leonid Pierwomajski. Gorzki
miód. Tłum. A. Galis. PiW. Str.
553. Cena 35.— W swej „Balladzie
współczesnej” autor pisze o lo-
sach ludzkich, miłości, poświęce-
niu, wierności i zdradzie w cięż-
kich latach ostatniej wojny. Ze-
non Klemensiewicz. Podstawowe
wiadomości z gramatyki języka
polskiego. PWN. Wyd. V. Str. 152.
Cena 13.—

Matematyka na głębokości 65 m

Angielski biofizyk, A. Glass
spróbował na głębokości 65
metrów rozwiązywać jakieś
trudniejsze zadania matema-
tyczne. Oprócz sprzętu do
nurkowania ekipa angielska
zabrała aparaturę do odnoto-
wywania pracy mózgu. Apa-
rat odnotował osłabioną pra-
cę mózgu — podobną jak u
człowieka mocno pijanego.

W niedzielę
ciągnięcie!



Kolejne losowanie odbędzie się dnia 15
sierpnia 1965 r., o godz. 11.30, w Starym
Sączu, na estradzie w Ryńku.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budow-
lane TPMB w Krakowie, ul. J. Malczewskiego nr 47,
Dział Kadr — zatrudni natychmiast 5 MONTERÓW
ELEKTRYKÓW. — Wynagrodzenie według Układu
Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

FORMIERY, RDZENIARZY, ŚLUSARZY PRECY-
ZYJNYCH, STOLARZY, KONSTRUKTORÓW — za-
trudni Zakład Warsztatów Doświadczalnych Insty-
tutu Odnawialności — w Krakowie, ul. Zakopiań-
ska 73. — Warunki pracy do omówienia na miejscu.

Wykwalifikowanych SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
i ACETYLENOWYCH, z uprawnieniami do spawa-
nia zbiorników i rur, MONTERÓW RUROWYCH,
LASTRIKARZY, MURARZY, TYNKARZY, MURA-
RY SZAMOTOWYCH, BLACHARZY oraz PRA-
COWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — za-
trudni natychmiast P.P. „Naftebudowa” w Krako-
wie. — Praca stała w akordzie i na umowy w bry-
gadach w Krakowie i w terenie. — Zakwaterowanie
w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia: P.P. „Naf-
tebudowa” — Kraków, ul. Łubicz nr 25, pokój 217.

KRAKOWSKA FABRYKA KABLI
KRAKÓW 15, ul. WIELICKA nr 114,

sprzeda

w ramach upłynięcia zbędnych remanentów
następujące

MASZYNY i urządzenia techniczne:

wypalarka przewodów 1 szt. — cena sprzedaży
33.000 zł, dachówka ręczna 1 szt. — cena
sprzedaży 4.900 zł, pastylarki proszków bakelit-
2 szt. — w cenie 4.502 zł i 9.504 zł, opłatkarki prze-
wodów szybkih. 18 bieg. 3 szt. — po 230.000 zł,
opłatkarki przewodów szybkih. 16 bieg. 2 szt. —
po 137.000 zł, frezarka do drzewa 1 szt. — w ce-
nie 13.083 zł, łamacz kory bakelitowej 1 szt. —
w cenie 22.750 zł, młynek do mielenia żywic
1 szt. — w cenie 5.330 zł, emalierki drutu 2 szt. —
po 40.000 zł, tokarka pozioma 1 szt. — 3.000 zł,
transformatory elektr. na napięcie 5 kV, moc
160-500 kVA, 5 szt. — w cenie od 2.500 do 7.000 zł.
Stopień zużycia wymienionych maszyn i urzą-
dzeń wynosi od 20-70 proc. — W sprawie cha-
rakterystyki technicznej powyższych maszyn
i urządzeń należy porozumieć się z Działem
Głównego Mechanika Krakowskiej Fabryki Ka-
bli, Kraków, ul. Wielicka 114 lub telefonicznie
646-80, wewn. 126.

30 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH (w tym rów-
nież na nowe samochody) — przyjmie natychmiast
Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budow-
nictwa w Krakowie, ul. Na Dolach 4, tel. 618-70.

Centralne Pivnice Win Importowanych w Krako-
wie — zatrudni natychmiast PALACZA C. O. ni-
skiego ciśnienia. — Wymagane ukończenie 7 klas
szkoły podstawowej oraz kursu dla palaczy c. o.
Podania wraz z życiorysem należy składać w Sek-
cji Planowania — Kraków, ul. Kamienna nr 2/4 —
tel. 335-17, 338-13. K-7120

10 BLACHARZY BUDOWLANYCH, 10 KOPACZY do
robót kablowych, 10 MONTERÓW ELEKTRYKÓW
do robót sieciowych i kablowych — zatrudni na-
tychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji
Budownictwa — Kraków, ul. Grzegorzewska 63 oraz
kierownictwo Oddziału Robót w Tarnowie. — Wyna-
godzenie wg taryfikatora UZP w Budownictwie —
praca w akordzie. K-6992

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Nr 2 — Nowa Huta, al. Planu 6-letniego Fort Pszo-
na — przyjmie natychmiast OPERATORÓW SPRZE-
TU CIĘŻKIEGO z uprawnieniami, MASZYNISTY I,
II, III kat., BRUKARZY, MURARZY, ROBOTNI-
KÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Zgłoszenia przyj-
muje KPRI-2 Nowa Huta. — Praca w akordzie.

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub daw-
ną III kat. prawa jazdy, 30 ŁADOWACZY, oraz 20
MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SIŁNIKOWYCH
i PODWOZIOWYCH z terenu województw: krakow-
skiego, rzeszowskiego, kieleckiego, lubelskiego i bia-
łostockiego — zatrudni natychmiast Nowohuckie
Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa.

Hotele pracownicze zapewnione. System plac za-
kordowany. — Kierowcy i monterzy otrzymają
po przeprowadzonym miesiącu zwrot kosztów podró-
ży. — Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela
Dział Zatrudnienia. — Dojazd linia tramwajową
nr 4, 5, 15 z dworca kolejowego do Centrum Admi-
nistracyjnego Huty im. Lenina. K-6832

Nowoczesny

ZAKŁAD FRYZJERSTWA DAMSKO-MĘSKIEGO i KOSMETYKI

w Hotelu »Orbis-Gracovia«, al. Puskina 1

zostanie otwarty w dniu 17 sierpnia br.
przez RSP Fryzjerów „Fala”.

Zakład czynny w dniach powszednich od
godz. 7 do 21, w niedzielę od godz. 8 do 13.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-
Budowlanych w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Ko-
myrzowska 12 — zatrudni natychmiast INŻYNIERA
lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z długoletnią
praktyką, na stanowisko z-cy kierownika Działu
Wykonawstwa (warunki pracy do omówienia na
miejscu), wysoko kwalifikowanego SPAWACZA
KONSTRUKCYJNEGO oraz TYNKARZY, MURA-
RY, CIEŚLI i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKO-
WANYCH. — Przedsiębiorstwo zapewnia w okresie
zimowym pracę dla wszystkich pracowników.
Pracownikom fizycznym zamiejscowym zapewnia
się bezpłatne hotele robotnicze. — Praca akordowa
w systemie premiowym. — Zgłoszenia przyjmuje
Dział Zatrudnienia i Plac, od godziny 7 do 16.

Praca

DOCHODZĄCA do dzie-
cka — przyjmie. Nowa Hu-
ta, os. Na Wągorzech
7/22, zgłoszenia od godz.
18.

UCZENNICĘ po kursie
fryzjerskim, liceum pa-
styczynym (ukończono 17
lat), wysoka — przyjmie
Zakład Fryzjerski „Fala-
talia”, Kraków, pl. Kos-
saka 1.

POMOC do dziecka przy-
jme zaraz. Zgłoszenia do
godz. 8.30: Kraków-Dę-
biki, ul. Bzowa 11, m. 5,
tel. 627-10.

GOSPODIA — pomoc
domowa, potrzebna. Wia-
domość: Kraków, ul. Śla-
wowska 9, m. 3, I p.

POMOC domowa lub do-
chodząca — przyjmie. —
Szweska 5, m. 1.

RUTYNOWANA biural-
istka biegle pisząca (po-
ważne referencje) —
przyjmie zaraz. Szkół-
ki, Kraków, Szwedzka 83.

Nauka

KROJU, szycia i mode-
lowania wyuczyć zawo-
dowo. Informacje: Kra-
ków, Konarskiego 22.

POLSKI Związek Moto-
rowy rozpoczyna kurs
kategorii I amatorskiej i
moteocyklowej. Wpisy
przyjmuje sekretariat: No-
wa Huta, Os. Sportowe 24
tel. 402-53, od godz. 8 do
17.

WPISY na kursy kresleń
technicznych — budowla-
nych, konstrukcyjnych,
maszynowych, instal-
acyjnych oraz na kursy
radiowo — telewizyjne —
przyjmuje Zakład Dosko-
nalenia Zawodowego —
Kraków, ul. Dietla 34.

Matrymonialne

PRZYSTOJNY, wysoki, z
wyższym wykształceniem
— pozna Panne o zbli-
żonych wizerunkach, do lat 25.
Cel matrymonialny. —
Oferty 77218 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

MŁODY magister, niski,
na stanowisku, bardzo
uczuciowy — pozna
uczuciową — pozna w
celu matrymonialnym u-
czciwą Panią do lat 30,
posiadającą mieszkanie w
Krakowie. Oferty 77244
„Prasa” — Kraków, Wiś-
na 2.

Kupno

MASZYNA do szycia, ma-
lo używana — „Lada”
albo „Singer” — kupię.
Oferty 77234 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

Sprzedaż

WAPNO palone — dostar-
czamy samochodami. —
Kraków, Piłarska 5 m. 8.

WAPNO palone dostar-
czamy samochodami. In-
formacje: Kraków, Pod-
wale 3 m. 8. 76342-g

WAPNO palone oraz hy-
dratyzowane Wapiennika
Pychowice-Tyniec — do-
starczamy samochodami.
Kraków, Retoryka 26.

„RENAULT-Dauphine” —
sprzedam. Kraków —
Dębiki, Skwerowa 34,
godz. 14-18.

„WARBURG de Luxe” —
fabrycznie nowy — sprze-
dam. Kraków, ul. Halic-
ka 5 (garaż), w godz.
8-20.

„JAWA” CZ 175 — sprze-
dam. Telefon 315-57, od
godz. 8-15.

KAMIEN budowlany,
czerwony — sprzedam.
Ul. Modrzewskiego 22/14.

KOLBRY, baszki niem-
wiece, materace, otoma-
ny, stery — wykonuje
pracownia, Kraków, Flia-
ńska 26.

PRĄDKI czeska — kilim
wełniany i poduszki
sprzedam. Ul. Floriańska
19/12a.

Lokale

NAUCZYCIELKA poszu-
kuje pilnie pokoju. Może
udzielać lekcji. Oferty
77115 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

PRACUJĄCA i studiu-
jąca poszukuje pokoju w
Krakowie lub Nowej Hu-
cie. Oferty 77318 „Klub
Prasy” Nowa Huta.

RODZENSTWO — (brat i
siostra), studenci, poszu-
kują niekierującego mie-
szkania przy kulturalnej
rodzinie, w Krakowie.
Oferty 77231 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

MŁODY, pracujący, po-
szukuje pokoju umie-
bionego, chętnie w dziel-
nicy Kleparz lub Zwie-
żyniec. Oferty 77210
„Prasa” — Kraków, Wiś-
na 2.

DWA pokoje z kuchnią,
komfort, w starym bu-
downictwie, w centrum
— zamieszkać na równorze-
dne pokój z kuchnią lub
garsoniere. Wiadomość:
telefon 492-40, wewn. 215,
godz. 16-18.

Pospiesz się z kupnem TELEWIZORA

gdyż tylko do 31 sierpnia br. możesz kupić telewizor 14”
lub 17” na 24 raty, wpłacając 10 proc. jego ceny.



Duży wybór telewizorów SZAFIR,
ZEFIR, AGAT, NEPTUN, polecają-
cie, udzielając w tym okresie 2-letniej
gwarancji specjalistyczne salony
handlowe ZURIT w KRAKOWIE:

- ul. ŚLAWKOWSKA 6,
- ul. LIMANOWSKIEGO 1,
- ul. 18 STYCZNIA, blok 7,
- Nowa Huta,
- osiedle SŁONECZNE 1.

POSZUKUJE pomieszcze-
nia na pracownię malar-
ską w dzielnicy Zwierzy-
niec. Oferty 77274 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.

WIELICKA! 3 pokoje z
kuchnią, superkomfort —
zamienie na podobne lub
mniejsze w Krakowie.
Oferty 77225 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

DWA duże pokoje kuch-
nia, Kraków centrum,
zamienie na dwa pokoje
kuchnia, łazienka — Za-
kopane. Oferty 77258
„Prasa” Kraków, Wiśna
2.

SAMODZIELNE 2 pokoje
kuchnia, pełny komfort,
70 m² (trzeci pokój wy-
łącznie) zajmuje starsza
osoba, I p., centrum —
zamienie na duży pokój
kuchnie, komfort — su-
perkomfort. Oferty 77243
„Prasa” Kraków, Wiśna
2.

POKÓJ słoneczny z ku-
chnią, półkomfort, I p.,
ul. Modrzewskiego — za-
mienie na 2 pokoje kuch-
nie. Oferty 77387 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

ZAKOPANE! Zamienie 2
pokoje z kuchnią — na
równorzędne w Nowej
Hucie. Wiadomość: Nowa
Huta, os. Szkolne 19, m.
20, w godz. od 18.

BEZDZIELNE małżeństwo
poszukuje pokoju niekre-
pującego — najchętniej
dzielnica Kleparz, na o-
kres 4 miesięcy. Czynsz
płatny z góry. Oferty
77247 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie
dwóch uczniów. Oferty
77245 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM dom 6-lizbo-
wy w Wieliczce. Po kup-
nie wolne pokój z kuch-
nią. Stefania Kordula,
Wieliczka, Szpitalna 4.

Zguby

GAGATEK Jan, zam.
Brzeszcze nr 378, pow.
Oświęcim, zgubił kartę
rejestracyjną motocykla
WSK 125, nr KE 8768.

8 BM na terenie wsi Bo-
lechowice zaginął pies —
leś i łapy brązowe —
grzbiet czarny. Proszę o
odpowiedzenie za wy-
nagrodzeniem: Kraków,
ul. Smoleńsk 46/II, m. 10.

ORLEWICZ Emilia, Kra-
ków, ul. Golebia 2/7, zgubi-
ła legitymację służbo-
wą nr 172, wydaną przez
Południowe Zakłady Skó-
rzane „Chelmek” w Kra-
kowie.

TYCHMAŃSKA Halina,
Kraków, Działy 57, zgubi-
ła świadectwo VIII kl.
sz., wydane przez Szkołę
Podstawową Nr 20 w
Krakowie.

BRUZZIE Antonieta,
Wrzasowice 218, skradzio-
no dnia 27. VII. br. kar-
tę ziemianinową na wy-
rób pantofli, kartę po-
datkową na 1965 r. i ko-
pie rachunków.

PIELKA Ryszard — zam.
Kraków, ul. Augustiań-
ska 15/17, zgubił świadec-
two szkolne, wydane
przez Technikum Kine-
matyczne. 77301-g

Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych

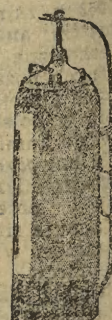
w KRAKOWIE, ul. DEKERTA nr 15 — telefon 624-18,

PRZYJMUJE na 1966 r. ZAMÓWIENIA

na następujące usługi:

1. stała kontrola, konserwacja i remont
sprzętu p. pożarowego — gaśnice pły-
nowe, tetrowe, proszkowe, śniegowe,
hydronetki wodne, wodno-pianowe,
agregaty pianowe, śniegowe,
2. malowanie farbami ognioochronnymi,
3. montaż i remont instalacji odgromowej
4. kontrola i pomiary ochronne instalacji
odgromowej i elektrycznej.

W roku bieżącym przyjmuje się
tylko zlecenia na remont i kon-
serwację sprzętu p. pożarowego,
malowanie ognioochronne oraz
kontrolę i pomiary ochronne
instalacji odgromowej i elek-
trycznej.



Idąc ulicami Krakowa

Historia
z dziurami

Dowcipnie twierdzą, że ulicę Bolesława Chrobrego dlatego tak nazwano, że jej nawierzchnia przypomina odległe czasy historyczne.

Istotnie, w odniesieniu do tej ulicy (a także sąsiednich, jak — Czerwonego Prądnika, Dukatów i Ptasiej) utrzymuje się tradycja byle jakiego latania jeździ i chodników. Okoliczni mieszkańcy zrobili (co z uznaniem podkreślmy) co mogli: zasypali dziury i wyrzuty kamieniami, ale na próżno czekali na „urzędową” walearkę, która ubiłaby teren. Efekt: autobus z CSRS, wiozący dziesiątkę — utknął na środku jezdni, nie mogąc sforsować kociach łbów. Pewnego razu, przechodnie spieszyli znów z pomocą inwalidzie, który wraz z motocyklowym wózkiem zwał się do błota.

Tak, tak, sprawa solidnej naprawy niektórych odcinków drogi w opisanym rejonie ma prawdziwą i długą historię.

(b)

Placówka wiodąca
rozszerza swój stan posiadania

W ciągu 34 lat przy ul. Rzemieślniczej 5 niewiele się zmieniło. Stoją te same budynki, a w nich ciasno i pracować ciężko, bo pomyśleć tylko...

W 1931 r. Spółka Akcyjna zwana „Kra-war” otworzyła przy ul. Rzemieślniczej 5 zakład futrzarski, nastawiony na garbowanie i farbowanie futer. Pracowało tu tylko 50 robotników. Dziś w tych samych starych murach na 3 tys. m kw. (stoły i maszyny zabierają sporo miejsca) pracuje załoga, licząca 400 osób. Skromny to metraż, ale właściwie można go już zaliczyć do przeszłości. Krakowskie

Zakłady Futrzarskie doczekały się bowiem wreszcie rozbudowy. Powstał duży nowoczesny budynek produkcyjny o powierzchni ok. 3 tys. m kw., natomiast stary zakład przejdzie kapitalny remont.

Niemniej warto podkreślić, że właśnie w tych starych murach osiągnęto zadziwiające efekty, nagradzane licznymi dyplomami i złotymi medalami na Targach Poznańskich. Właśnie Krakowskie Zakłady Futrzarskie są placówką wiodącą w przemyśle kluczowym, koordynującą pracę wszystkich fabryk futrzarskich.

Plany na przyszłość: zwiększenie konfekcji z 27 tys. do 60 tys. futer, kurtek itp. (paw)

Jednym zdaniem

MAŁA bułka + 1,5 dkg szynki kosztuje w Pawilonie na Bielanych 6.35 zł, budząc powszechne zdumienie różnicą między ceną a zawartością kanapki.

O URUCHOMIENIE w Krakowie wytwórni soków surowych z jarzyn i owoców proszą Wyd. Handlu za naszym pośrednictwem i przy pełnym poparciu liczni Czytelnicy, amatorzy surowek i witamin. (mar)

ZWIĄZEK Filatelistów w Krakowie zrzesza 103 kół „dorosłe” i 105 kół młodzieżowych — w sumie 9 tys. członków; warto podkreślić, że ostatnio daje się zauważyć duży napływ nowych kandydatów w wieku od 8 do 80 lat.

Istny szal w al. Marchlewskiego
i cisza w ul. Modrzewskiego

Nasi Czytelnicy zamieszkujący domy w zwartej zabudowie przy al. Marchlewskiego (z prawej strony patrząc od Ronda) skarżą się, że ostatnio ruch na tym stosunkowo wąskim pasmie jezdni stał się nie do zniesienia. Wynika to

oczywiście z przebudowy skrzyżowania pod Dworcem, co spowodowało przerzucenie dużej części ruchu ciężarowego na al. Marchlewskiego. Oczywiście znacznie rozsądniej byłoby skierować ten ruch również ul. Modrzewskiego, niestety jednak ostatnie prace drogowe przy połączeniu Ronda z tą ulicą ciągną się niemiłosiernie, choć do roboty nie ma tak wiele. W tej chwili ulica, która mogłaby znacznie odciążać al. Marchlewskiego i Powstańców Warszawy, jest niemal gotowa i przez to „niemal” całkowicie bezużyteczna. Można tylko podziwiać u jej wlotu kosze z pięknymi kwiatami, a za nimi rozrzucone płyty chodnikowe i krawężniki, których nikt nie układa.

Sytuacja dość osobiwa. Mleka i przetworów mleczarskich mamy pod dostatkiem, a równocześnie trudno otrzymać je w każdej chwili w sklepach. Wynika to z „ostrożnej” polityki personelu sklepowego, obawiającego się, iż wskutek częstych zmian atmosferycznych mleko ulegnie skwaśnieniu, co może ujawnić się dopiero przy gotowaniu. Stąd późniejsze pretensje klientów. Niemniej jednak wszystkie dyrekcje handlowe, których placówki prowadzą sprzedaż mleka, są zobowiązane do nasilenia zarówno sprzedaży jak i kontroli zapotrzebowania sklepów. (mk)

Od 14-28 bm. w lokalu SARP przy ul. Jana 11/1 p. będzie otwarta wystawa nagrodzonych i wyróżnionych przez AIA projektów architektów amerykańskich. Zwiedzanie codziennie od godz. 11-17-tej, zaś w soboty i święta od 10-15-tej.

Od 14-28 bm. w lokalu SARP przy ul. Jana 11/1 p. będzie otwarta wystawa nagrodzonych i wyróżnionych przez AIA projektów architektów amerykańskich. Zwiedzanie codziennie od godz. 11-17-tej, zaś w soboty i święta od 10-15-tej.



Jeszcze w tym roku na lotnisku w Balicach rozpocznie się budowa pawilonu dla gości zagranicznych. Projekt pawilonu opracowali: mgr inż. arch. Andrzej Kurkiewicz, oraz mgr inż. arch. Tadeusz Kuc z Miejskiego Biura Projektów Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Krakowie. W pawilonie tym odbywać się będzie odprawa celna i paszportowa, znajdą się też stoiska „Baltony”, wymiany walut, „Ruch”, służby pocztowej, a także bary kawowe. Budowę prowadzi Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — Zarząd Budowl.-Montażowy 3. Na naszym zdjęciu makieta przyszłego pawilonu.

Fot. W. Pawłowski

włcz, oraz mgr inż. arch. Tadeusz Kuc z Miejskiego Biura Projektów Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Krakowie. W pawilonie tym odbywać się będzie odprawa celna i paszportowa, znajdą się też stoiska „Baltony”, wymiany walut, „Ruch”, służby pocztowej, a także bary kawowe. Budowę prowadzi Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — Zarząd Budowl.-Montażowy 3. Na naszym zdjęciu makieta przyszłego pawilonu.

Fot. W. Pawłowski

Piemont
i Łysa Góra
w Barbakanie

Dziś o godz. 19 w Barbakanie koncertuje włoski zespół pieśni i tańca z Piemontu „Clitta di Borgosesia”, reprezentujący folklor północnych Włoch. Zespół jest laureatem licznych konkursów międzynarodowych m. in. w Nancy i Dubrowniku. Artyści z Italii przedstawiają włoskie pieśni i tańce z okresu XVI do XIX w., wesole tańce karnawałowe i tańce góralskie piemonckie oraz wiele piosenek. W drugiej części koncertu wystąpi polski zespół regionalny „Kamionka” z Łysej Góry.

Począwszy od soboty na estradzie w Barbakanie koncertować będzie codziennie od godz. 18 do 21 zespół „Szwagry” wraz ze swymi piosenkarzami. Piosenki w wykonaniu „Szwagrow” zyskują sobie coraz większą popularność, a „Wesele” do muzyki Rollingtonesów ze słowami Dymnego znalazło się na liście 10 przebojów roku 1965.



Na trasie Nowogródzko-Kocmyrzowska — Kieleckiej Przedsiębiorstwo Robót Mostowych buduje wiadukt nad rzeką Białuchą.

Fot. W. Pawłowski

Bilans „Dunajca” i „Popradu”

Jak już informowaliśmy, Krakowska Dyrekcja Poczty uruchomiła w tym roku na okres wakacji dwa ambulanse „Dunajca” i „Popradu”.

Ambulans „Dunajec” zatrzymuje się na 19 przystankach na trasie od Nowego Sącza poprzez Kołomyże, Gródek, Rożnow-Zaporę, Czerw-Zaporę, Znamierowice do

Nowego Sącza. Ambulans „Poprad” posiada 16 przystanków i jego trasa biegnie od Starego Sącza poprzez Rytko, Piwniczna, Żegiestów, Czarny Potok, do Krynicy.

A oto bilans lipcowy obu poczt: „Dunajec” wyjął ze skrzynki 21 tys. listów i widokówek, sprzedał 7 tys. widokówek, a znaczków pocztowych i druków za ok. 14.400 zł. Ambulans „Poprad” sprzedał 6600 pocztówek, znaczków i druków za ponad 9 tys. zł, a ze skrzynki wyjął 25 tys. przesyłek. Poza tym przeprowadzane były liczne wpłaty i wypłaty PKO, przyjęcia paczek, listów poleconych itp.

Z cyfr tych widać najlepiej, jak bardzo potrzebna inicjatywa okazała się posunięcie krakowskiej POPT.

Nasz telefon 542-53

INFORMUJE Czytelników dojeżdżających z Łazan do Wieliczki, iż Dyrekcja PKS w odpowiedzi na naszą interwencję powiadomiła nas, że dołoży starań, by na przyszłość nie było wypadków spóźniania się autobusów na tej trasie. (ol)

Na budowie
ul. Lubicz

W dniu wczorajszym zast. przew. Prez. RN m. Krakowa Z. Górski i gł. architekt Z. Grajek wizytowali prace przy generalnej przebudowie ul. Lubicz. W chwili obecnej brygada MPK dociera już do ul. Strzeleckiej z wymianą torów i międzytorza. Część jezdni z prawej strony wysepki (patrząc od ul. Basztowej) jest gotowa; wysepka została objęta krawężnikami, natomiast lewa część jezdni jeszcze nie wylania się z ziemi.

Ustalono, że chodnik od wiaduktu do ul. Bosackiej (wąski i niebezpieczny) zostanie skasowany, a cały ruch odbywać się będzie szerokim chodnikiem z lewej strony ul. Lubicz (ciagle patrzcie od skrzyżowania pod Dworcem).

12 września
»Dzień Kolejarza«

12 września obchodzimy »Dzień Kolejarza». Z tej okazji odbędą się akademie na większych węzłach kolejowych, spotkania ze społeczeństwem, zabawy i imprezy sportowe. Wyróżniający się pracownicy otrzymają odznaczenia państwowe, dyplomy i liczne nagrody pieniężne. Dla uczczenia swego święta załogi jednostek kolejowych okr. krakowskiego podejmują zobowiązania produkcyjne

Radio
PIĄTEK

Godz. 17.00 Aud. dla dzieci, 17.20 Melodie srebrnego ekranu, 17.40 W rytmie sportowym, 17.55 Melodie, — 18.05 Dziennik krak., 18.15 Fel. literacki, — 18.25 Piękne głosy, 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesności”, — 19.05 Muzyka i aktualności, — 19.30 Koncert symfoniczny, — 20.06 Dyskusja literacka, 20.25 D. c. koncertu, 21.08 Z kraju i ze świata, 21.35 Wiadomości sport. i spraw. z lekkoatletycznych mistrzostw Polski, 22.05 Nowości literatury światowej, 22.25 Muzyka tan.

SOBOTA

Dzienniki radiowe: 5.00, 6.50, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 18.05, 19.00, 21.00, 23.50.

Godz. 6.00 Rozmaitości rolnicze, 7.50 Muzyka, 8.50 Koncert solistów, 9.05 Koncert dnia — 9.50 Publ. międzynarod., 10.40 Aud. literacka, 11.00 Koncert chopinowski, 11.40 Wiejskie spotkania, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.30 Ludzie, wśród których żyjemy, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Z płytoteiki rozrywk. nagrań, 15.30 Muzyka Brazylii, 17.00 Aud. oświatowa, 17.10 Coctail muzyczny, 17.35 Aud. rozrywkowa, 18.05 Dziennik krak., 18.15 Muzyka barokowa, 18.35 Na krakowskim rynku, 18.50 Felieton M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie”, 20.00 Koncert orkiestry PR w Krakowie, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sport., 22.00 Radio-kabaret „Trzy po trzy”, 24.00 Muzyka tan.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 17.40 Program dnia, — 17.45 Lekcja jęz. rosyjsk., 18.05 Nie tylko dla pań, 18.30 Filmy pod psem — z cyklu „W starym kinie”, 19.25 Wszelchnia TV „Czy Państwo wierzą w Marsjan”, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.20 „Z kamerą po kraju”, 20.35 II TV Festiwal Teatralny, Teatr im. St. Żeromskiego w Kielcach „Uciekła mi przepióreczka” — Żeromskiego, 22.15 Dziennik.

SOBOTA

10.00 Film fab., 11.30 — 17.10 Pierwsza, 17.10 Program dnia, 17.15 Lekcja ang., 17.35 Program tygodnia, 17.50 Przemówienie ambasadora Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w XX rocznicę wyzwolenia Korei, 18.05 „5 milionów na wakacjach”, 18.55 Zespół Mantovani — film, 19.20 Wieczorne rozmowy, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.20 „Krótkie śpiączki”, 20.40 Pegaz w Jugosławii, 21.25 Wakacyjne rytmy — progr. rozrywk., 22.25 Dziennik, — 22.45 „Łobuz” film ang. od lat 16.

NIEDZIELA

11.00 Reportaż z międzynarodowego obozu „Sputników” w Soczi, 11.40 — 14.10 Pierwsza, 14.10 Program dnia, 14.15 Wódz czerwonoarmistów — film radz., 15.25 Report. film., 15.40 Dzieci arabskie — film kr/metr., 15.55 Wielka gra — teleturniej, 16.55 Sprawozd. sport., w przebiegu PKF, 19.00 Ludzie i zdarzenia, 19.10 „Specjoza” — film pol., 19.30 Spotkanie z poetą, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.20 Złodziejskie rzemiosło — film fr., 21.55 Sportowa niedziela, 22.30 Melodie znad Adriatyku — Festiwal melodii rozrywk.

Rozmowę przy pół-czarnej

Dorobek 40-lecia

W tych dniach na półkach księgarskich ukazała się nowa praca znanego krakowskiego historyka i prasoznawcy prof. dr MARIANA TYROWICZA: „Z dziejów polskich ruchów społecznych w XIX w. Studia — szkice — odczyty”. Wydawca: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza — w przedmowie składa autorowi życzenia z okazji przypadającego w br. 40-lecia pracy badawczej i pisarskiej, której owocem — wg załącznej do tomu bibliografii w oprac. dr W. Bienkowskiego — jest 376 pozycji. Również 40-lecie historycznego trudu prof. Tyrowicza omawia w słowie wstępnym marszałek Sejmu Czesław Wycech. W związku z tą publikacją i 40-leciem, zadaliśmy Profesorowi kilka pytań.

— Z jakim faktem łączymy się 40-lecie Pańskiej pracy?

— W 1925 r. podczas IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu wystąpiłem ze zbiorowym referatem prof. A. Szulcowskiego i jego uczniów, postulującym szersze badania nad dziejami Ga-

licji. Referat ten wytknął drogę moich zainteresowań.

— Proszę więc przypomnieć, które prace Pana Profesora wiążą się z historią Galicji.

— Zaliczam tu moją pierwszą i jedyną dotąd pracę o dyktaturze J. Tyssowskiego w 1846 r., wydaną w 1930 r.

— Czy odbiła się ona szerszym echem w kołach naukowych?

— Muszę stwierdzić, że książka ta wywołała najwięcej głosów prasy codziennej i naukowej, czego nie można powiedzieć o dzisiejszym zainteresowaniu prasy, choćby pozycjami z historii własnego regionu. Jakkolwiek było to pionierskie wystąpienie, spotkałem się z uznaniem i kilkoma cennymi wskazówkami krytycznymi. W rzędzie moich prac warto też wspomnieć pierwszą monografię, omawiającą postać wybitnego rewolucjonisty galicyjskiego — J. M. Gosłara (1852 r.), obszerne tom. źródła z dziejów Galicji (1955), eseje bibliograficzne pt. „Wizerunki sprzed stu lat”, (1956), szereg roz-

praw z historii prasy galicyjskiej oraz studia życiorysowe w „Polskim słowniku biograficznym”.

— Ale zainteresowania Pana Profesora nie koncentrowały się wyłącznie na Galicji...

— Prace te dotyczyły również historii Śląska w I poł. XIX w., ruchu ks. Ściegiennego na ziemiach Kongresówki, rozwoju prądów demokratycznych Wielkiej Emigracji oraz muzealnictwa polskiego w czechosłowackim Szpilbergu i austriackim Kufsteinie.

— Czy ostatnio wydana książka Pana Profesora obrazuje te wielokierunkowe zainteresowania historyczne?

— Książka zawiera 12 moich rozpraw i odczytów, dotyczących zarówno tematyki galicyjskiej, jak i śląskiej i emigracyjnej.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy również ciekawych książek na przyszłe dziesięciolecie.

Rozmawiał:

Tadeusz Z. BEDNARSKI

POZNAN. W międzynarodowym meczu piłkarskim Polacy pokonali Berlin 1:0.

MOSKWA. W ćwierćfinałach gry pojedynczej mężczyzn Rybaczuk przegrał z Werksmanem (USA) 6:3, 6:3, 2:6, 1:6.

GYULA. W trzeciej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego Polak Śliwa remisował z Fiesem (Węgry).

LONDYN. Podano tu do wiadomości, że finały piłkarskich mistrzostw świata w 1966 r. transmitowane będą przez telewizję.

W telegl.icznym skrócie

POLANICA. Po siedmiu rundach turnieju szachowego prowadzi Wasiukow (ZSRR).

POCDAM. Podczas zawodów lekkoatletycznych Hermann uzyskał w biegu na 5 km doskonały czas 13.30.0 min., poprawiając o 1/4 sek. dotychczasowy rekord NRD.

BLACKPOOL. Kanadyjski pływak Sherry ustanowił rekord świata w wyskoku na dyktando 110 y st. mot., osiągając czas 59,1 sek.

SNAGOV. Nastąpiło tu otwarcie VIII kajakowych mistrzostw Europy.

TORUN. Pierwsze miejsce w zawodach żużlowych o „Złoty Kask” zajął Rose (A-pator Toruń).

Magazyn ciekawostek

CORAZ LEPSZE WYNIKI

Zwycięzca olimpijski w rzucie młotem, reprezentant Związku Radzieckiego — R. Klim, który wygrał swą konkurencję także podczas ostatniego meczu lekkoatletycznego ZSRR—USA w Kijowie — ma obecnie 32 lata. Po raz pierwszy zainteresował się rzutem młotem przed dziesięciu laty, uzyskując wynik około 43 m a następnie 54,76 m. W roku 1957 Klim po raz pierwszy pokonał odległość 60 m. W ostatnich latach stale poprawia swe wyniki osiągając: w roku 1960 — 64,16 m, w 1962 — 66,14 m, w 1963 — 67,91 m, w 1964 — 69,74 m, w 1965 — 70,36 m.

POŻEGNALNY MECZ

Jeden z najlepszych piłkarzy austriackich, wielokrotny reprezentant kraju — G. Hanappi kończy karierę sportowca i ostatecznie wystąpił przed wiedeńską publicznością w pożegnalnym meczu. Hanappi był zawodnikiem Rapidu, 96 razy reprezentował barwy krajowe a dwa razy powołany został do reprezentacyjnej drużyny FIFA.

BRAMKARZE O PIŁKACH

Na wszystkich niemal piłkarskich stadionach świata używa się obecnie do gry piłek w biało-czarne łaty. Bramkarze mają na ich temat różne zdanie. Na ogół są zadowoleni, uważając że są lepiej widocz-

Sport u naszych sąsiadów



Piłkarstwo Czechosłowacji szuka wyjścia z obecnego impasu

Działacze i liczni entuzjaści piłki nożnej w Czechosłowacji nie są zadowoleni z przebiegu ostatnich rozgrywek ligowych ani z faktu, że piłkarstwo ich kraju nie będzie najprawdopodobniej reprezentowane w mistrzostwach świata, jakie w przyszłym roku odbędą się w Anglii.

Mistrzem CSRS została Sparta Praga, doskonale spisująca się w jesiennej rundzie rozgrywek, demonstrując nowoczesny football i wygrywając wiele spotkań na obcych boiskach, ale w rundzie wiosennej znacznie obniżyła swe loty. Wicemistrzostwo zdobyła drużyna Tatrów Presov — typowa przedstawicielka dzisiejszego pi-

Sobotnie imprezy sportowe

PIŁKA NOŻNA
Godz. 17 Boisko Wawelu: Cracovia — Lechia (O mistrzostwo II ligi)
LEKKOATLETYKA
Godz. 16 Stadion Cracovii: Zawody z okazji Złotu Młodzieży Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych.

ne nie mówiąc już o tym że ułatwiają również prowadzenie transmisji telewizyjnych. Natomiast w meczu rozgrywanym przy świetle elektrycznym tego rodzaju piłki są dla niektórych bramkarzy nieprzyjemne do łapania. Wola piłki jednobarwne.

SZUKAJĄ TALENTÓW

Wiedeński Rapid zamieścił ostatecznie w prasie ogłoszenie tej mniej więcej treści: „Rapid poszukuje młodych piłkarzy, rocznik 1949—1950. Zgłoszenia w każdy poniedziałek na boisku u trenera Zemana”. Ciekawe czy ogłoszenie przyniesie pożądane skutki. W każdym razie warto przy okazji wspomnieć, że przed 5 laty podobne ogłoszenie zamieścił w prasie francuski klub FC Cherbourg. Wśród zgłaszających się był również Jacques Simon, który dziś wyrósł na czołowego piłkarza Francji. Gra w FC Nantes i uzyskał miano najlepszego strzelca. (AS)

W lidze okręgowej

PIERWSZA kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej potwierdziła przypuszczenia: Wawel i Unia Tarnów zaprezentowały dobrą formę i odniosły w meczach wyjazdowych przekonujące zwycięstwa. W tej chwili jeszcze za wcześnie na typowanie głównych pretendentów do mistrzowskiego tytułu ale najprawdopodobniej pomiędzy tymi zespołami rozegra się pojedynek o pierwsze miejsce. W najbliższą niedzielę (15 bm.) tak Wawel jak i Unia podejmują beniaminków rozgrywek: Wawel Górnika z Sierczy a Unia rezerwę Garbarni.

Poza tym grają: Prokocim — Wisła IB, Unia Oświęcim — Kabel, Hutnik Trzebinia — Chelmeck, Sandecja — Górnik Jaworzno, Skawa Wadowice — Tarnovia. Początek spotkań o godz. 17.

Nic więc dziwnego, że dyskusja wokół spraw związanych z piłkarstwem trwa. Analizuje się sytuację, szuka przyczyn niepowodzeń i dróg wyjścia. W kołach fachowców panuje na ogół zgodny pogląd, że przywiezienie srebrnego medalu z Tokio kosztowało zbyt wiele wysiłku, co odbiło się ujemnie w pracy na innych odcinkach. Dziś uważa się, że popełniono wielki błąd przygotowując równocześnie dwie drużyny — jedną na Olimpiadę a drugą do rozgrywek eliminacyjnych o mistrzostwo świata. Negatywnie ocenia się także wyprawę do Południowej Ameryki, jaką odbyli piłkarze CSRS z początkiem roku oraz metody szkoleniowe.

W celu poprawy obecnej sytuacji postanowiono zwrócić baczniejszą uwagę na młodzież. Dać jej więcej możliwości grania i to nie przy bo-

Hutnik gra z Górnikiem Zabrze

W NAJBLIŻSZĄ środę (18 bm.) piłkarze Hutnika rozegrają towarzyskie spotkanie z zespołem mistrza Polski — Górnikiem Zabrze. Jak nas informuje sekretarz Hutnika — A. Barnaś — zabranie zapowiedzieli przyjazd do Nowej Huty w swym najbliższym składzie. Początek meczu o godz. 17.

ku starszych zawodników, którzy młodych piłkarzy często wykorzystują w grze, ale przede wszystkim w meczach z innymi juniorami. Drużyny złożone z młodych piłkarzy powinny rozgrywać większą ilość spotkań międzynarodowych, co pozwoli zawodnikom na nabranie odpowiedniego szlif. Wzięto także pod uwagę wiele innych uwag trenerów i opracowano plan, który przewiduje wyjście z obecnego impasu. Za dwa lata piłkarstwo czechosłowackie powinno dysponować drużyną o odpowiednim rezerwach.

Przed mistrzostwami Polski w pływaniu

W DNIACH 22-24 bm. odbędą się w Łodzi mistrzostwa Polski w pływaniu na basenie otwartym. Udział w mistrzostwach uzależniony jest od uzyskania odpowiedniego minimum czasowego. Z Krakowa minimum takie osiągnęło 4 zawodniczki i 5 zawodników z sekcji pływackiej Wisły. Do Łodzi wyjadą więc: kobiety — Pankowska, Rumian, Kowalewska i Sikora, mężczyźni: Sikora, Pełczyński, Rokicki, Kowalewski i Cupiał. Największe szanse w walce o medalowe miejsca mają: Pankowska i Sikora.

Cztery krakowianki w reprezentacji Polski

W REMBERTOWIE pod Warszawą rozpoczęło się grupowanie kadry koszykarek-junierek, które przygotowują się do mistrzostwa naszego kontynentu. Jak już informowaliśmy mistrzostwa rozegrane zostaną w Bułgarii (22-29 bm.) z udziałem 11 zespołów podzielonych na 3 grupy eliminacyjne (po dwie pierwsze drużyny z każdej grupy awansują do finału). Polskie koszykarki grać będą spotkania eliminacyjne — w Botewgradzie wraz z juniorkami Bułgarii, Czechosłowacji i Włoch. Jeśli uda się im zakwalifikować do finału to będą miały poważne szanse nawet na medalowe miejsce.

W rembertowskim grupowaniu bierze udział 12 zawodniczek w tym 4 krakowianki — Ptasinska i Starowicz z Korony oraz Cembronowicz i Nowak z Wisły. Do Bułgarii z ekipą wyjadą krakowianki: mgr Czesław Stawarz jako sędzia i Jerzy Michalkiewicz jako drugi trener (pierwszym jest rodzianin Z. Zylinski).

Wysokie zwycięstwo amerykańskich lekkoatletów

AUGSBURG. Zakończył się tu lekkoatletyczny mecz męskich reprezentacji NRP i USA. Wysokie zwycięstwo różnicą 51 punktów odnieśli Amerykanie (142:91).

Co-Gdzie-Kiedy?

Piątek	Sobota
13	14
sierpnia	
Heleny	Alfreda

Teatry

PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Zabusia”, KLUB ZZK — 19.15 „Anioł na dworcu”, LUDOWY 19.15 „Wesele na osiedlu”, — MUZYCZNY 19.15 „Łoża królewskie”.

SOBOTA
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Mój brat niepoprawny” — GROTESKA 19.15 „Igraszki z diabłem”, — KLUB ZZK, LUDOWY, MUZYCZNY — jak w piątek.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

PIĄTEK
WARSZAWA — godz. 15.45, 19.15 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 1. 12). WOLNOŚĆ 15.30, 18, 20.30 „Szeherazada” (fr., 1. 16), UCIECHA 15.30, 18, 20.30 „Uroczą gospodynię” (USA, 1. 16), APOLLO 15.45, 18, 20.15 „W zamkniętym kręgu” (hiszp., lat 16), SZTUKA (studynia) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Czarny Orfeusz” (fr.-wł., 1. 16), WANDA 12.30, 16, 19 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 1. 18), MEŁODIA (Lubicz 15) 15.45, 18, 20.15 „Cyrk jedzie” (USA, 1. 9), ISKIERKA (Zywiecka 44) — 17, 19 „Babette idzie na wojnę” (fr.), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni cowboy” (USA, 1. 16), ZUCH (Krowoderska 8) — 17 „Powiernik pań” (fr., 1. 12), CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmiroku „Deszczowa piosenka” (USA, 1. 16), CHEMIK — (Borek Fał.) 19 „Car Kałojan” (bułg., 1. 12), DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48), 15.45 „Szkarłatne godło odwagi” (USA, 1. 16), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Kryk strachu” (ang., lat 16), — MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 „Paniątko z okienka” (pol. lat 12), ROTUNDA (3 Maja 5) 18, 20 „Towarzysz Regent” (CSRS, 1. 12), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 71) 17, 19 „Salto” (pol., lat 16), ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Złodziej w hotelu” (USA, 1. 16), MEŁODIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20 „Mysz, która ryknęła” (ang., 1. 12), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30 „O dwóch takich, co ukradli księżyc” (pol., 1. 7), — 17.45, 20.00 „Yokmok” (pol., 1. 14), — MINIATURA (Franciszkańska 1) 15, 16. Progr. dla dzieci 17, 19 „Człowiek zza biurka” (wł., lat 16), SWOSZOWIANKA — (Swożowice) 19 „Spotkanie ze szpiegiem” (pol., lat 12), TĘCZA — (Dębinki, ul. Praska 52) 19.30 „Oklahoma” (USA, 1. 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Agnieszka 46” (pol., 1. 16), ENERGETYK KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE
ŚWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Wyspa Artura” (wł., 1. 16), M. SALA — 17, 19.15 „Nagie

ostrze” (ang., lat 16), ŚWIA-TOWID 16, 18, 20 „Casanova znad Dunaju” (węg., 1. 16), M. SALA 17, 19 „Listy do matki” (ZSRR, 1. 12), SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20.15 „Ubranie prawie nowe” (pol., 1. 16), BALLADYNA — nieczynne.

SOBOTA
WARSZAWA — 12.15, 15.45, 19.15, 22.30 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 1. 12), — ZUCH 15, 17 „Powiernik pań”, ENERGETYK (Płaszów — stadion) 19 „Dwa złote colty” (USA, 1. 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Wojna trojańska” (wł., 1. 12), ROTUNDA 15, 17.15 „Wioski i miłość” (wł., 1. 16), ZDROWIE, SWOSZOWIANKA — nieczynne, WOLNOŚĆ, UCIECHA, APOLLO, SZTUKA, WANDA, MEŁODIA, GWARDIA, WRZOS, ISKIERKA, CASSINO, MEŁODIA, MASKOTKA, MINIATURA, TĘCZA, WISŁA, CHEMIK, DOM ŻOŁNIERZA, KULTURA, MIKRO, ZWIĄZKOWIEC, ZZK PROKOCIM — jak w piątek.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT godz. 16, 19.15 „Hrabia Monte Christo” (fr., 1. 12), ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 — „Helena trojańska” (USA, 1. 12), M. SALA 17, 19 „Wieżniowie nocy” (arg., 1. 16), BALLADYNA (Grębałów) 19 „Z powodu kobiety” (fr., 1. 16), — SFINKS, ŚWIT (M. SALA) — jak w piątek.

Wystawy-Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (piątek godz. 12—18, sobota 9.30—17.30), MUZ. LENINA, Topolowa 5 (10—18), ETNOGRAFICZNE pl. Wolnica (piątek 9 — 15, sobota 9 — 14), MUZEUM HISTORYCZNE, Jana 12: Zbiory z dzieł w Krakowa (piątek nieczynne, sobota 9—15), STARA BOZNICA, Szeroka 24: — Dzieje i kultura Żydów (piątek niecz., sobota 9—15), STARE MURY, Piłarska „Dawne warownie Krakowa” (piątek niecz., sobota 9—15), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: SUKIENNICE: Malarstwo polskie w. XVIII i XIX (10—15), DOM MATEUKI, Florjańska 41: Szkice koni (piątek 13—18, sobota 10—14.45), SZOŁAŃSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka czechowa (10 — 15), NOWY GMACH, Al. 3 Maja 1: Galeria malarstwa polskiego w. XX, oraz Wystawa starych zegarów, (10—14.45), ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polski (10—14), POSELSKA 3: Sztuka starożytna i odkrycia w Bułgarii (10—14), BIBLI. PUBL., Bracka 17 „Ziemia Odkrywane w literaturze PRL — (13—18), PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Prace malarzkie J. Książka i Eug. Wolskiego-Tukana (10—17), MPK: Wystawa prac J. Stykowej (10 do 17).

Dyżury

PIĄTEK
CHIRURG.: Wrocławska, — INTERNIST.: Kopernika 15, — LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, NEUROLOG.: Koberzyn, — OKULIST.: Kopernika 38, GRUZYLCZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Justowska.

POGOTOWIE BIEGUNKOWE: Strzelecka 2 i Krasnodulsk 6, POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-3, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, PUNKT INFORM. O USŁUGACH, Solskiego 27, tel. 565-88.

SOBOTA
CHIRURG., INTERN., NEUROLOG.: Prądnicka 35, pozostałe dyżury jak w piątek.

Apteki

PIĄTEK I SOBOTA
Mogilska 16, Grodzka 17. Boh. Stalingradu 77, Kosciuszki 18, Broniewska 38, Zakopiańska 69, NOWA HUTA: A. Struga, os. Szkolne 36.

RÓŻNE

CYRK „GDANSK” — przy Rondzie (piątek godz. 16, sobota 15 i 19).
CIUCHCIA sobota od godz. 11 do 19, co godzina.
OGRÓD BOTANICZNY od 8 do 20.
ZOO (Lasek Wolski) — od 9 do zmroku.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

— Ale przed chwilą oświadczył pan, że nie składał pan owego wieczoru wizyty Danowi Winterslipowi.

— To prawda. Nie składałem wizyty Danowi Winterslipowi, tylko Miss Minerwie Winterslip z Bostonu, bawiącej chwilowo w jego domu. Do kładniej mówiąc, płem z nią herbatę w poniedziałek o godzinie piątej po południu. Może pan chociażby zaraz sprawdzić to telefonicznie i zapytać Miss Winterslip, czy mówię prawdę.

Greene spojrział na Halleta, który z kolei spojrział na telefon, a wreszcie zwrócił się rozszłoszczony do Johna Quincy:

— Czemu, u diaska, nie powiedziała mi o tym? John Quincy uśmiechnął się.

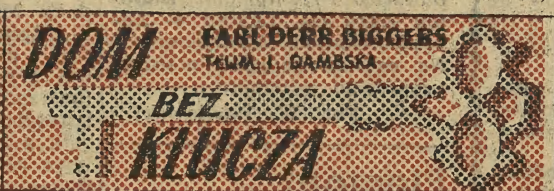
— Nie mam pojęcia, proszę pana. Może dlatego, że nigdy nie łączyła osoby kapitana Cope'a z tą zbrodnią.

— I całkiem słusznie — mówił dalej kapitan Cope. — Miss Minerwa Winterslip i ja wypiliśmy herbatę w salonie, po czym wyszliśmy do ogrodu i usiedli na ławeczce, gawędząc o dawnych czasach. Kiedy mieliśmy wrócić do pokoju, rzuciłem odruchowo niedopałek papierosa przed drzwiami salonu. Nie mam pojęcia, czy Miss Winterslip zauważyła ten fakt, czy nie. Przypuszczam, że raczej nie, gdyż na takie rzeczy nie zwraca się specjalnej uwagi. Proszę do niej zadzwonić, panie prokuratorze i upewnić się.

Greene znowu spojrział na Halleta, który potrząsnął przecząco głową.

— Mam z Miss Winterslip później — powiedział kapitan. Miss Minerwa nawet się nie spodziewała, jak nieprzyjemna ją czekała rozmowa.

— W każdym razie — mówił dalej kapitan Cope do prokuratora — sam pan oświadczył, że niedopałek papierosa przedstawia być dowodem



przeciwko Jimowi. Pozostaje więc jedynie fakt jego upartego milczenia...

— Tak — przerwał mu Greene — a poza tym jeszcze to, że słyszałem, jak Winterslip przyznawał się, że boi się Jima Egana.

— Doprawdy? — kapitan Cope zmarszczył brwi i zastanawiał się dłuższą chwilę, nim zaczął mówić dalej. — A nawet, jeżeli tak było, to czegoż to dowodzi? Winterslip miał dosyć powodów, by się bać każdego uczciwego człowieka... Nie, drogi panie, nie ma pan absolutnie żadnych dowodów przeciwko mojemu bratu z wyjątkiem jego milczenia, a to za mało. Żądam przeto...

— Chwileczkę jeszcze — Greene podniósł rękę do góry. — Powiedziałem na wstępie, że pan bluffuje i twierdzi że w dalszym ciągu. Każde inne przypuszczenie poniżałoby pańską inteligencję. Nie wątpię, że zna pan na tyle przepisy prawne, by zrozumieć, że uparte odmawianie wyjaśnień przez pańskiego brata na temat spotkania z Danem, plus okoliczność, że był on ostatnim człowiekiem, który widział Winterslipa żywego, zupełnie wystarczają, żeby zatrzymać Jima Egana w areszcie. Na podstawie tych dwu faktów mogę go zatrzymać i zatrzymuję, jak długo będę uważał za stosowne.

— Doskonale — powiedział kapitan Cope, wstając. — Zapewnię sobie usługi zdolnego adwokata...

— Tego panu, oczywiście, nikt nie może zabronić — uciął krótko Greene. — Tymczasem do widzenia!

Cope zawałał się chwilę, a potem zwrócił się do Egana:

— Sprawa nabierze przez to jeszcze większego rozgłosu, Jimie — powiedział. — No i odwołacie się, a to przyczyni się do unieszczenia biednej Caroloty. A ponieważ wszystko, co robię i robisz, jest dla niej...

— Skąd wiesz? — zapytał szybko Egan.

— Domyślałem się, potrafię jeszcze pojąć, że dwa a dwa to cztery, Jimie. Carolota miała wrócić ze mną do Angli na dalsze studia. Powiedziałeś, że masz wystarczające po temu środki, ale naprawdę to ich nie miałeś. Znowu ta twoja przekięta ambicja, Jim! Nie pierwszy już raz wpakowałeś się przez to w błąd. Rozglądałeś się i zastanawiałeś, skąd by zdobyć pieniądze i... przypomniałeś sobie Winterslipa. Zaczynam widzieć jasno prawdę. Wiedziałeś coś o Winterslipie i poszedłeś tego wieczoru do jego domu, żeby... hm, żeby... — Zeby go szantażować — dokończył Greene.

— Nie było to z twojej strony pięknie, Jim — mówił dalej Cope — ale nie zrobiłeś tego dla siebie, bo wiem, iż wolałbyś wpięty skonać. Zrobiłeś to dla Caroloty. Dla twojej dziewczynki. I oboje ci to wybaczymy, prawda, drogie dziecko? — odwrócił się do Caroloty.

W oczach dziewczyny błysnęły łzy. Wstała i pocałowała ojca.

— Kochany, stary tatuś — powiedziała cicho. — Posłuchaj mnie, Jimie — rzekł kapitan. — Cdrzuć nareszcie na bok swoją upartą dumę, powiedz wszystko szczerze i otwarcie, a wrócisz z nami do domu. Jestem pewien, że pan prokurator nie dopuści do rozgłoszenia tej sprawy w gazetach...

(Ciąg dalszy nastąpi)